WSCHÓD

Lwów — Stanisławów — Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 35 Cena 20 gr Rok II.

Dnia 10 stycznia 1937

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA AGENCJA „WSCHÓD"

Lwów, pl. Akademicki 4. — Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH

Zdobnictwo Podola na Wystawie w Warszawie.



Zdobnictwo Podola na dorocznej Wystawie w salonach Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Na zdjęciu kilimy Patronatu Przemysłu Ludowego i Domowego w Tarnopolu. Od lewej strony stoją: dyrektor „Zachęty" p. Radecki-Mikulicz, sekretarka Patronatu Przemysłu Ludowego i Domowego w Tarnopolu p. mgr. Maria Woleńska i członek Zarządu „Zachęty" artysta-malarz p. Maciej Nehring.

Nowe drogi spółdzielczości.

Spółdzielczość polska pochwalić się może sukcesami, odniesionymi w ubiegłym roku. Bilans działalności, ogłoszony z okazji Nowego Roku, każe **uznać rok 1936 za jeden z najżywszych okresów rozwoju spółdzielczego w Polsce.**

Coraz więcej spółdzielni powstaje na wsi. Zgęszcza się szybko sieć spożywczych i mleczarskich placówek spółdzielczych na **terenie Polski.**

Pęd wsi ku spółdzielczości, który przejawił się ze wzmożoną siłą w ubiegłym roku, jest oznaką **gospodarczej samoobrony.** Samoobrony przed wygórowanymi kosztami pośrednictwa, które w wielu wypadkach jest tak wybujałe i rozbudowane, że staje się pasożytniczą klęską.

Spółdzielnia reprezentuje na wsi nietylko dobrodziejstwo gospodarcze. Uczy ona wieś gromadnego, zespołowego działania. I w tym spoczywa drugi, wielki — obok gospodarczego — **walor spółdzielczości dla polskiej wsi.**

Pamiętajmy więc o konieczności rozwoju spółdzielczości gospodarczej na terenie Małopolski Wschodniej.

Tablice informacyjne wzdłuż Dniestru.

Liga Popierania Turystyki zamierza ustawić tablice informacyjne wzdłuż Dniestru na przestrzeni od Rozwadowa do Okopów Św. Trójcy, jak również tablice przy ujściu rzek do Dniestru, tablice, wskazujące zabytki i osobliwości, miejsca obozowania, wodę do picia itd.

Tablice będą wykonane z czarnej blachy, przybitej na deskach i ustawione na słupach. Koszt wykonania pokryje Liga Popierania Turystyki.

Z ostatniej listy odznaczonych na terenie Małopolski Wschodniej.

Dr. LEOPOLD CARO.



Dr. Leopold Caro, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie, redaktor „Przeglądu Ekonomicznego", em. profesor Politechniki lwowskiej i b. dziekan tejże, lat 72, odznaczony został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Dr. MIKOŁAJ MUSZYŃSKI.



Adwokat w Stryju, prezes stryjskiego Koła T. S. L., dr. Mikołaj Muszyński, lat 57, został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

JAN MARTYCZ JAWORSKI.



Wójt gminy Turka nad Stryjem, prezes Zarządu pow. Związku Szlachty Zagrodowej, Jan Martycz Jaworski, lat 33, został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Ponadto posiada Medal 10-cio lecia i Oficerską Odznakę 5 p. s. p. w Przemyślu.

Elektryfikujemy planowo Podole.

Rozbudowa elektrowni w Janowie

dla powiatów trembowelskiego, kopyczynieckiego i czortkowskiego.

Elektrownia okręgowa w Janowie, będąca przedsiębiorstwem Wydziału Powiatowego w Trembowli, **stale realizuje nakreślony program** swego rozwoju, który polega z jednej strony na odpowiednim ulepszaniu urządzeń ziemno wodnych i turbinowych, z drugiej zaś strony na rozszerzaniu sieci elektrycznej i objęciu swym zasięgiem okolicznych powiatów.

W okresie letnim i jesiennym **kosztem około 80.000 zł. przeprowadzono pod technicznym kierownictwem inż. Koziełła poważne prace ziemno wodne** (budowa jazu, szluzy wpustowej i wypustowej, pogłębienie kanału odpływowego), przez co spad użyteczny powiększył się z 4 m. na 6 m.

Ponadto poprawiono turbinę firmy Veigt i założono nową małą turbinę, która pracować będzie w dzień, **rezerwując zapasy wody na godziny wieczorne w okresie działania większej turbiny.**

Równocześnie **kosztem około 45.000 zł.** zbudowano 9 km nowej sieci wysokiego napięcia na linii Suchostaw — Chorostków, oraz 7 km sieci niskiego napięcia w samym Chorostkowie.

W dniu 31 grudnia ub. roku nastąpiło w obecności starosty trembowelskiego p. Ludwika Schreibera, burmistrza dr. Schreyera i dziekana ks. Gorczycy **otwarcie prądu dla Chorostkowa,** który w wieczór Sylwestrowy po raz pierwszy został rzęsiście oświetlony.

Elektrownia Janowska wraz ze swym rezerwowym Zakładem cieplikowym w Trembowli **posiada obecnie ogółem 50 klm. sieci wysokiego napięcia i ponad 50 klm. sieci niskiego napięcia, obsługując na terenie powiatu trembowelskiego miasta: Trembowlę, Budzanów i osadę Janów, zaś na terenie powiatu kopyczynieckiego miasta: Kopyczyńce i Chorostków.**

Na najbliższą przyszłość **projektowana jest elektryfikacja powiatu czortkowskiego, a przede wszystkim miasta Czortkowa.** Projekt połączenia Elektrowni Janowskiej z Elektrownią miejską w Czortkowie przygotowuje inż. Tudko z Przemyśla.

Włościanie kresowi i górale

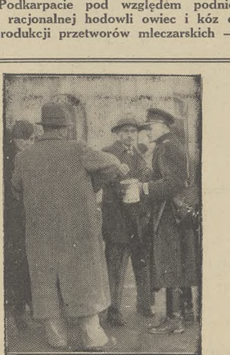
zwiedzają wzorowe gospodarstwa rolne.

Masowe wycieczki góralsko-włościańskie mają przed sobą wielkie i doniosłe zadanie do spełnienia. Przede wszystkim mają one na celu bezpośrednie **zapoznanie ich uczestników z Polską przez zwiedzanie najważniejszych centrów życia politycznego, gospodarczego, religijnego** itd. Drugim zadaniem jest odniesienie ze specjalnie organizowanych wycieczek bezpośrednich korzyści **dla górali i kresowych włościan małorolnych, jako rolników.** Mamy w tej chwili na myśli wycieczki kierowane **do wzorowych gospodarstw rolnych,** które by nauczyły ich uczestników jak najintensywniejszego osiągania korzyści, wypływających z racjonalnej uprawy roli, pastwisk i t. d.

Bezpośrednie zetknięcie się w terenie z racjonalną hodowlą ziemiopłodów, mogących znaleźć zastosowanie **na Podkarpaciu i Kresach Wschodnich,** pozwoli w najprostszy sposób podnieść poziom gospodarstw rolnych na tych ziemiach, pozostających dotychczas na bardzo niskim stopniu kulturalnym.

Podkarpacie pod względem podniesienia racjonalnej hodowli owiec i kóz oraz produkcji przetworów mleczarskich — dać może przez długie lata ciekawe i efektowne pole do pracy. Górale — jak wiadomo — nie mogą w większości zastosowywać na swoich małych i biednych pod względem wydajności płodów w gospodarstwach rolnych, szeregu ziemiopłodów, warzyw, owoców itd., uprawianych z dużym powodzeniem w terenach nizinnych. **Dla całego Podkarpacia należy wobec tego stworzyć specjalny rodzaj gospodarstw, opartych głównie o przetwory mleczarskie, racjonalną hodowlę owiec, handel wełną i t. d.**

Oparcie racjonalnego prosperowania tego rodzaju gospodarstw na najlepszych wzorach i najkorzystniejszych doświadczeniach oraz instruktorach, sprowadzanych w teren, okazało się w życiu niedostateczne. **Gospodarze przede wszystkim muszą zobaczyć kilka wzorowych gospodarstw, zanim zdecydują się na przeprowadzenie jakichkolwiek zmian u siebie.** Wiemy przecież, że góral z natury jest konserwatywny, obawia się wszelkich zmian i inowacyj i dlatego naoczne przekonanie go na wzorach, dających jak najlepsze wyniki, może go dopiero zachęcić do przeprowadzenia podobnej gospodarki i u siebie. Przedewszystkim górale muszą się przekonać w czasie oglądania wzorowych gospodarstw, **że podniesienie poziomu przetwórczości produktów mleczarskich i racjonalnej ho-**



Fragment z czynnego udziału Policji w akcji na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych w Kołomyi.

dowli owiec, jest jedyną drogą do zwiększenia ich zamożności.

Masowe stałe kierowanie wycieczek góralskich w teren, celem zwiedzenia na miejscu najnowocześniejszych wzorowych stacyj doświadczalnych oraz gospodarstw, może dać dopiero w efekcie chęć ze strony górali do zastosowania tych wzorów u siebie w domu.

Podobne, chociaż nieco odmienne cele, mają wycieczki o charakterze rolnym dla włościan kresowych. W wielu częściach województw wschodnich ziemia jest urodzajna, łatwa do uprawy całego szeregu płodów, których ludność miejscowa dotąd zupełnie nie zna, zmniejszając w ten sposób znacznie możność wykorzystywania posiadanej ziemi.

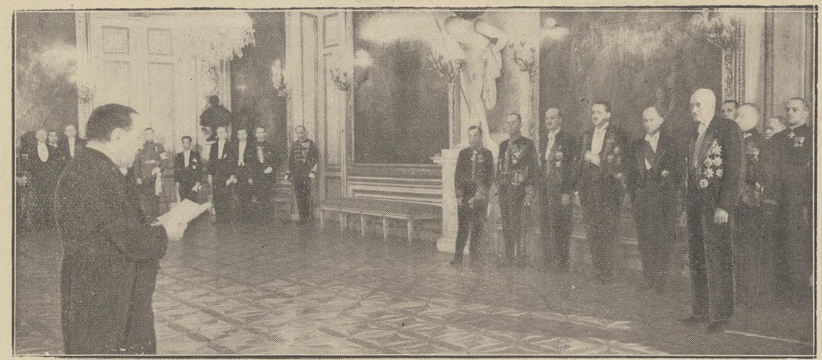
Przykładem może być wprowadzona w ostatnich latach na terenie południowych powiatów województwa tarnopolskiego, hodowla moreli, winogron, tabaki itd. Przyczyniła się ona do zwiększenia zamożności miejscowych rolników, podniosła obroty handlowe, nie zwiększając wkładów, ani nie powiększając posiadanych poprzednio gospodarstw. Racjonalna hodowla, skierowanie na miejsce szereku dobrych instruktorów — oto tajemnica całej wielkiej reorganizacji życia gospodarstw na terenie południowych **powiatów Podola.**

Kierownictwo propagandowych wycieczek włościańskich, mając na celu nie tylko zapoznanie włościan kresowych i górali z Polską, ale również przyczynienie się do podniesienia ich poziomu kulturalnego i zwiększenia zamożności, za jedno z pierwszych zadań postawiło sobie **organizację wycieczek masowych o charakterze rolniczym.**

Cała akcja, tak słuszna zresztą w swoich założeniach, musi być jednakże poparta i doceniana przez Min. Komunikacji. Włościanie kresowi i górale są na ogół biedni. Pokrywanie przez nich kosztów wycieczek, według taryfy kolejowej dla pociągów popularnych, jest wydatkiem zbyt dużym na ich kieszenie. Z drugiej strony subwencjonowanie tego rodzaju **wycieczek nie znajduje w tej chwili pokrycia w kredytach państwowych.** Jedynym więc wyjściem z sytuacji, mogącym rozwiązać całe zagadnienie jest **przyznanie masowym wycieczkom rolniczym górali i włościan kresowych — specjalnej najniższej taryfy.**

Drugą sprawą, ważną przy organizowaniu wycieczek włościańskich, jest kwestia **wyżywienia i noclegów.** Została ona jednakże, jak dotychczas, znakomicie załatwiona przez wojsko, które z ojcowską serdecznością i docenieniem głębokiej wartości tych wycieczek na przyszłość, opiekuje się każdą z nich ze specjalną starannością.

Zagadnienie podniesienia dobrobytu ekonomicznego wśród włościan kresowych i górali jest już tak popularne i proste do zrealizowania, że należy się spodziewać w nadchodzącym sezonie letnim poparcia wycieczek masowych, jako pierwszego kroku przy zrealizowaniu tego problemu, przez wszystkie zainteresowane miarodajne czynniki.



Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się w Nowy Rok tradycyjne składanie życzeń noworocznych Panu Prezydentowi Rzeczpospolitej Prof. Mościckiemu przez ambasadorów i posłów państw obcych. Życzenia w imieniu korpusu dyplomatycznego składał ambasador Turcji p. Ferid Tek (z lewej strony).

Pismo z Zamku warszawskiego
do p. wojewody gen. Pasławskiego.

Szef Gabinetu Wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, generał Schally, przesłał p. wojewodzie stanisławowskiemu, generałowi Stefanowi Pasławskiemu, pismo następującej treści:

Panie Generale!

Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczpospolitej mam zaszczyt podziękować Panu Generałowi za nadesłane życzenia noworoczne.

Związek strzelecki trembowelski
w planowej akcji społecznej.

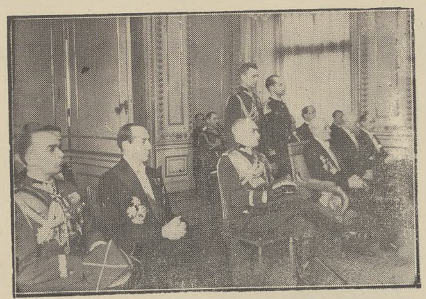
Zarząd Powiatu Związku Strzeleckiego w Trembowli poza uporządkowaniem spraw finansowych i gospodarczych na pierwszym planie swej działalności postawił **zmontowanie pracy organizacyjnej w poszczególnych oddziałach.**

Na walnym zebraniu Oddziałów żeńskiego i męskiego Z. S. w **Budzanowie,** prezes oddziału p. Szozda i prezeska p. Bochnowa przedstawili sprawozdanie z działalności, po czym prezes zarządu powiatu Z. S. mgr. Tyborowski wygłosił referat o celach Z. S. i planie pracy na okres zimowy.

Następnie doroczne walne zebranie oddziału Z. S. odbyło się w **Strusowie.** Po odśpiewaniu „Modlitwy strzeleckiej", sprawozdaniach Zarządu i opiekunów pododdziałów oraz po referatach prezesa zarządu pow. Tyborowskiego i wiceprezesa insp. Sandeckiego, wybrano zarząd oddziału w składzie: prezes — dyr. Granżan, wiceprezes — p. Gołębiowski, sekretarz — p. Rabówna, skarbnik — p. Bojko, członkowie — pp.: Pietruchowa, Sobkowiczowa, Raba i Słomiński.

Następnie podobne zebranie z udziałem delegatów zarządu powiatu pp. Tyborowskiego i Sandeckiego odbyło się w **Łoszniowie.** Do zarządu oddziału weszli pp.: Piestrak — jako prezes, Sierociński (wiceprezes), Polanowski (sekretarz), Romaniszyn, Tyszkowski, Żabska, Muszyński.

Dobór odpowiednich ludzi do zarządów, usunięcie istniejących niekiedy nieporozumień i tarć oraz ustalenie konkretnego planu pracy winny spowodować, że działalność zarządów oddziałów w szybkim tempie będzie się wzmagała.



W kaplicy Zamku Królewskiego w Warszawie odprawiono w dniu 1 bm. uroczyste nabożeństwo noworoczne, na którym obecny był Pan Prezydent Rzeczpospolitej. Od lewej strony siedzą: p. Minister gen. Kasprzycki, p. Minister Beck, p. Premier gen. Sławoj-Składkowski, Pan Prezydent Rzeczpospolitej Prof. Mościcki, Marszałek Senatu p. Prystor i wicemarszałek Sejmu p. Miedziński.

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW DO AMERYKI PÓŁNOCNEJ.

Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie zawiadamia, że importerzy w Stanach Zjednoczonych są zobowiązani przedkładać razem z dokumentami wwozowymi duplikat czyli kopię faktury konsularnej „konsular invoice". Ten duplikat faktury konsularnej, stosownie do instrukcji Biura Celnego, winien być dołączony do oryginału przy dokumentach wwozowych. Instrukcje powyższe często nie były uwzględniane przez importerów. Urząd celny zawiadomił w listopadzie br. importerów, że począwszy od dnia 2. stycznia 1937 r. Urząd celny nie przyjmie dokumentów wwozowych, przy których nie będzie oryginału i duplikatu faktury konsularnej. Dotychczas Urząd celny praktykował przyjmowanie kaucji w formie bonu dziesięciodolarowego od tych importerów, którzy nie przedstawiali duplikatu faktury konsularnej. Rozporządzenie, któreby zezwalało Urzędowi celnemu na kontynuowanie tej procedury, nie zostało jeszcze wydane, wobec czego importer w razie nie przedstawienia duplikatu faktury konsularnej, może się znaleźć począwszy od dnia 2. stycznia 1937 w sytuacji, iż nie będzie mógł oclić towarów.

Z życzeniami
dla biskupów ruskich.

Wojewoda stanisławowski, generał Pasławski, złożył życzenia z powodu świąt Bożego Narodzenia według obrządku greko-katolickiego J. E. ks. biskupowi dr. Chomyszynowi i J. E. ks. biskupowi dr. Latyszewskiemu.

Dalszy rozłam
w Syndykacie Dziennikarzy Lwowskich.

Dowiadujemy się, że na ręce prezesa Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich red. Bronisława Laskownickiego wpłynął dnia 4 bm. **list red. Leona Daniluka** następującej treści:

„W związku z rozłamem, jaki zeszłego miesiąca powstał w Syndykacie Dziennikarzy Lwowskich, niniejszym donoszę, że z dniem dzisiejszym przestaję być członkiem Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich"

Konsolidacja w Dolinie.

Dzięki inicjatywie starosty powiatowego w Dolinie, mgr. Zygmunta Szacherskiego, wszczęta została na terenie powiatu dolińskiego akcja społeczna, mająca na celu **skonsolidowanie społeczeństwa polskiego do wspólnej pracy dla dobra Państwa.** Akcja ta wykazuje duży rozmach organizacyjny i zrozumienie istotnych potrzeb społeczeństwa na terenie powiatu i doprowadzi niezawodnie do zupełnej konsolidacji, będącej wymową chwili obecnej.

Repertuar
Teatru Pokucko - Podolskiego
od 10 do 15 stycznia b. r.

Teatr Pokucko Podolski pod dyrekcją Zuzanny Łozińskiej od dnia 10 do 15 bm. grać będzie w następujących miejscowościach:

Dnia 10 bm. — Buczacz pop. „Dziwy czarnego lasu", wiecz. „To lubią kobietki"; Sambor pop. „Mazepa", wiecz. „Pigmalion; Stanisławów pop. „Kobieta i szmaragd", wiecz. „Nora". Dnia 11 bm. — Borszczów pop. „Dziwy czarnego lasu", wiecz. „To lubią kobietki"; Dobromil wiecz. „Pigmalion"; Brzeżany — pop. „Fircyk w zalotach", wiecz. „Zakochani". Dnia 12 bm. — Czortków pop. „Dziwy czarnego lasu", wiecz. „To lubią kobietki"; Jasło — pop. „Mazepa", wiecz. „Pigmalion"; Przemyślany: pop. „Fircyk w zalotach", wiecz. „Zakochani". Dnia 13 bm. — Chorostków pop. „Dziwy czarnego lasu", wiecz. „To lubią kobietki"; Krosno pop. „Mazepa", wiecz. „Pigmalion"; Złoczów pop. „Fircyk w zalotach", wiecz. „Zakochani". Dnia 14 bm. — Kopyczyńce pop. „Dziwy czarnego lasu", wiecz. „To lubią kobietki'; Sanok pop. „Mazepa", wiecz. „Pigmalion"; Tarnopol pop. „Fircyk w zalotach", wiecz. „Zakochani". Dnia 15 bm. — Trembowla pop. „Dziwy czarnego lasu", wiecz. „To lubią kobietki"; Łańcut pop. „Mazepa", wiecz. „Pigmalion"; Czortków pop. „Fircyk w zalotach", wiecz. „Zakochani".

NOWI RADNI MIEJSCY W STANISŁAWOWIE.

Rada miejska w Stanisławowie na ostatnim posiedzeniu powołała w miejsce radnych Dąbrowskiego i Liebermana, zastępców T. Chowańca i D. Magneta.

Policja w Tłumaczu
na pomoc bezrobotnym.

Policja Państwowa **powiatu tłumackiego** rozwinęła w ostatnim czasie energiczną akcję na rzecz Pomocy Bezrobotnym.

Akcja ta przejawiła się wszechstronnie i **dotarła nawet do najodleglejszych osiedli powiatu a wszędzie spotykała się z chętnym poparciem i dobrymi wynikami.**

Członkinie Rodziny Policyjnej wspólnie z policją mundurową przeprowadzały zbiórki uliczne w miasteczkach oraz zbiórki w powiecie na listy, zatwierdzone przez Starostwo i Powiatowy Komitet Pomocy Bezrobotnym.

Na fundusz gwiazdkowy dla bezrobotnych zebrano ogółem kwotę 651 zł. 84 gr. oraz znaczną ilość różnych przedmiotów.

W miastach Ottynii i Tyśmienicy odbyły się popularne wykłady w salach Sokoła, wygłoszone przez komendanta powiatowego P. P. komisarza Glajca na temat „Walka społeczeństwa z przestępczością". Wykłady te na temat tak aktualny w wysokim stopniu zainteresowały miejscowe społeczeństwo a mimo tanich wstępów (10 gr. względnie 20 gr. od osoby) przyczyniły się także do ogólnego wyniku zbiórki.

Ponadto 16 dzieci biednych bezrobotnych rodziców już od 1. grudnia 1936 r. znajduje się na utrzymaniu poszczególnych rodzin policjantów a 38 szeregowych zdeklarowało na rzecz bezrobotnych stałe składki miesięczne przez okres 5 miesięcy w wysokości pół procent od poborów służbowych.

Akcja ta rozwija się w dalszym ciągu, znajduje należyty oddźwięk w społeczeństwie i zasługuje na najgłębsze uznanie i poparcie.

Kursy gospodarcze
w powiecie tłumackim.

W Tłumaczu został uroczyście zamknięty 5-cio miesięczny kurs gospodarczy dla kobiet, urządzony i prowadzony staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego we Lwowie. Kurs ukończyło z wynikiem dodatnim 25 absolwentek. Równocześnie zakończony został uroczyście 6-cio tygodniowy kurs kroju i szycia w Ottynii, zorganizowany przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Na uroczystość zamknięcia kursu przybyły: przewodnicząca Wojewódzkiego Zrzeszenia Z. P. O. K. p. J. Fuchsówna, starościna p. Skłodowska, referentka spraw wiejskich p. Kasparkówna. Kurs ukończyło 55 uczestniczek.

Nowa linia autobusowa P. K. P.

Między Kołomyją, Obertynem i Niezwiskami została uruchomiona stała komunikacja autobusami Polskich kolei Państwowych.

Pomoc zimowa

w województwie stanisławowskim.

Obrady Komitetu pod przewodnictwem generała Łukoskiego.

W Stanisławowie odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Obecni byli pp.: generał Łukoski, dr. Zieliński, prezes sądu okr., Pikulski, inspektor szkolny, Potulicki Stanisław, prez. deleg. M. T. R., dr. Kosiński Andrzej, Weiss, sędzia sądu okr., inż. Garbusiński, kierownik kopal. „Tesp“, poseł dr. Stroński, prezydent miasta, Pietruski, dyrektor Funduszu Pracy, Zaczek Stanisław, dyrektor B. G. K., Margulies Maksymilian, dyrektor Banku Hip., Świżewski Stanisław, kierownik ref., Sikora Ezechiel, kierownik ref., Pawłowski Tadeusz, Kolanowski Jan mjr., Paszek Stanisław, dr. Kochaj Jan, Fuchsówna Józefa, Słotwiński Stanisław, inż., Szałaśny Jan, Feret Wojciech, wicedyrektor Banku Polskiego, Peszek Jan.

Generał **Łukoski** jako przewodniczący powitał zebranych i podkreślił, że społeczeństwo zrozumiało i odnosi się życzliwie do rozpoczętej akcji. Należy więc wytężyć wszystkie siły, aby akcja ta poszła jak najsprawniej.

Sekretarz Wojewódzkiego Obywatelskiego Wydziału Wykonawczego p. Stanisław **Pietruski,** dyrektor Wojew. Biura Funduszu Pracy, złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu i zaznaczył, że w sposobie wymiaru wysokości świadczeń na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym zaszła zmiana, a mianowicie, pracownicy umysłowi, którzy świadczą procentowo od swych poborów, są zwolnieni od płacenia świadczeń od lokali.

Nawiązując do polecenia, wydanego przez generała Łukoskiego w sprawie odniesienia się do duchowieństwa wszystkich wyznań o współpracę oznajmia, że odniesiono się do tychże, **jednak odezwa została bez odpowiedzi.**

Co do akcji zbiórki ofiar w naturze powiatowe i wiejskie obyw. Komitety Z. P. B. zajęły się zbiórką ziemniaków. **Akcja ta rozwinęła się bardzo dobrze, gdyż na terenie województwa zadeklarowano około 180 wagonów, zebrano i zgłoszono około 110 wagonów, zaś resztę t. j. około 70 wagonów zakopcowano na terenach poszczególnych Komitetów.**

Zbiórka ta została jednak przerwana z powodu nastania mrozów, wobec czego odniesiono się do wszystkich Komitetów, aby resztę należnego **kontyngentu przyjmowały w zbożu w relacji za 5 kg ziemniaków, 1 kg zboża.**

W sprawie zbiórki zboża zawiadamia, że dotychczas zebrano na terenie województwa 8 i pół wagonów, reszta zostanie **zebrana w styczniu 1937 r.** po omłotach.

Dyrekcja Lasów Państwowych zadeklarowała drewno opałowe łącznej wartości **10.000 zł.,** które rozdzielono jak niżej: Miejskie Komitety: w Stanisławowie 15 wagonów, w Kołomyi 13 wagonów, w Stryju 5 wagonów. Powiatowe komitety: w Horodence 1 wagon, w Rohatynie 2 wagony, w Śniatynie 1 wagon, w Tłumaczu 1 wagon, w Żydaczowie 2 wagony.

Opodatkowanie urzędów i przedsiębiorstw dało w wyniku kwotę 47.258 zł., w czym firma „Tesp“ złożyła kwotę **18.000 zł.,** zaś resztę urzędy na terenie Województwa.

Pieniądze te zostały rozdzielone pomiędzy Powiatowe i Miejskie Obywatelskie Komitety zgodnie z zapotrzebowaniem:

Miejskie Komitety: w Stanisławowie 8.200 zł., w Kołomyi 7.000 zł., w Stryju 5.000 zł. Powiatowe komitety: w Kołomyi 2.500 zł., w Dolinie 2.000 zł., w Kałuszu 3.000 zł., w Nadwórnej 1.800 zł., w Rohatynie 250 zł., w Stanisławowie 3.000 zł., w Tłumaczu 1.000 zł.

Dyrektor Pietruski zawiadomił, że Wojsko, Poczta, Kolej i Nadleśnictwo Państwowe wpłacają bezpośrednio do Lwowa lub Warszawy, przez co zbiórka na terenie została znacznie uszczuplona.

Wedle obliczenia, aby zabezpieczyć pomoc doraźną bezrobotnym na terenie województwa musi Wojewódzki Komitet **mieć do dyspozycji 50 do 60 tysięcy zł.,** biorąc pod uwagę zarówno gotówkę jak i wartość zebranych produktów. W sumie tej mieści się również kwota, potrzebna na cele dożywiania dzieci, wysokość tejże da się jednak ustalić dopiero w bieżącym miesiącu. Wobec tego, przypuszczalne zapotrzebowanie gotówki, łącznie z produktami wyraziłoby się **cyfrą 150 do 230 tysięcy** na dalszy czas trwania akcji — na poczet powyższej kwoty posiada Wojewódzki Wydział Wykonawczy około **40.000,** trzeba więc będzie zebrać jeszcze **120 do 160 tysięcy, co przyjdzie jednak z łatwością, biorąc pod uwagę, że Urzędy Skarbowe ukończyły dopiero prace przygotowawcze około wymiaru daniny, ściąganie której rozpocznie się w miesiącu styczniu 1937 r.**

Przy tym zauważa, że wydawane **zasiłki są traktowane nie jako jałmużna, tylko w formie zapłaty za pracę, tak w stosunku do bezrobotnych fizycznych jak i umysłowych.**

Przydział węgla z Warszawy nastąpi w najbliższych dniach, jak również i przydział mieszanki kawowo - cukrowej, który spaźnia się przez to, że cukrownie nie ustaliły jeszcze kontyngentu potrzebnego cukru.

Naczelnik dr. Kosiński stwierdza, że powodem zatrzymywania pewnej ilości produktów przez komitety powiatowe jest to, że oprócz **bezrobotnych mają na swoim terenie ludność bardzo biedną, której muszą przyjść również z pomocą z zapasów zebranych a składanych przez majętniejszą ludność.**

Dyrektor p. Pietruski oświadcza, że Wojewódzki Wydział Wykonawczy **nie żąda od Komitetów nadsyłania produktów, chce tylko mieć dokładny obraz ile na całym terenie zebrano, i zaznacza, że Fundusz Pracy rok rocznie dopomaga biednym, szczególnie na obszarach górskich, dostarczając im w porze zimowej bądź to kukurydzę bądź ziemniaki na wyżywienie.**

Naczelnik Charewicz objął urzędowanie.

Nowo mianowany naczelnik Wydziału społeczno-politycznego w lwowskim Urzędzie Wojewódzkim p. Zdzisław Charewicz objął urzędowanie.

Godziny urzędowe komisarza Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie.

Komisarz Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, inż. Matzke, przyjmuje strony we wtorki i czwartki od godz. 10 do 11.

Starodawny herb miasta Rzeszowa.

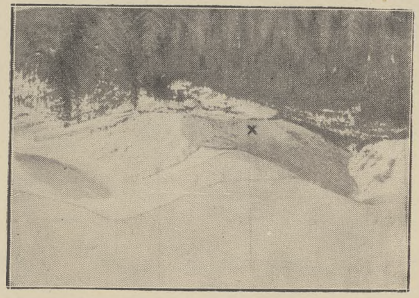
Jak już donieśliśmy, miasto Rzeszów zabiega ostatnio bardzo energicznie o zatwierdzenie starodawnego herbu Rzeszowa, który przedstawia krzyż maltański. Ciekawe są prace, zmierzające do ustalenia historycznego herbu Rzeszowa. Badania historyczne ustaliły, że obecnie używany herb Rzeszowa jest nowy, zupełnie odmienny od herbu tego miasta, używanego w Niepodległej Polsce. Obecny herb przedstawia szary mur względnie kamienną skrzynię, symbolizującą zbiór przywilejów miasta. Na skrzyni umieszczono otwartą księgę, miecz, jaskę Merkurego, a wreszcie koronę przypominającą pruską koronę królewską. Wśród tych szczegółów, umieszczono krzyż maltański.

Powyższa kompozycja nie ma podstaw heraldycznych. Badania przeprowadzone w Archiwum miejskim w Rzeszowie, w archiwum wiedeńskim nie dają należytego obrazu co do kompozycji dziś używanego herbu. Natomiast starsze badania archiwalne wykazują, że pierwotnym polskim herbem Rzeszowa był wyłącznie tylko krzyż maltański (biały krzyż na czarnym polu). Herb taki widnieje na starych historycznych pieczęciach z XV i XVI wieku. Fakt, że obecny skomplikowany herb Rzeszowa, posiada również krzyż maltański, dowodzi ciągłości historycznej w pieczęciach i oznakach miejskich.

Zarząd m. Rzeszowa opracował ostatnio obszerny referat, poparty fotografiami starych dokumentów i poczynił starania aby ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło prastary herb miasta w postaci krzyża maltańskiego.

Howerla w całym swoim majestacie zimowym, pod którą lawina zasypała dwóch narciarzy: dr. Lesława Chlipalskiego ze Lwowa i 17-letniego studenta Andrzeja Steusinga, syna profesora Uniwersytetu lwowskiego.





W miejscu, oznaczonym krzyżykiem, zerwał się zwis śnieżny, leżący na stoku breskulskim pod Howerlą. Zwis ten spadł do kotła polodowcowego i pociągnął za sobą narciarzy dr. Lesława Chlipalskiego i Andrzeja Steusinga.



Sondowanie masy śnieżnej lawiny w kotle breskulskim celem odszukania zasypanych dr. Lesława Chlipalskiego i Andrzeja Steusinga. Sondowanie odbywało się przy pomocy długich 8-metrowych żerdzi żelaznych. Po kilku dniach poszukiwania wreszcie oddział pionierów ze Stanisławowa pod dowództwem porucznika Pizarskiego odkopał zwłoki obu zasypanych.

Pożyczki na pomoc finansową dla Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie.

W związku z przeprowadzaną akcją pomocy finansowej dla Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie — **Rada miejska stanisławowska pod przewodnictwem prezydenta dr. Strońskiego uchwaliła zaciągnąć w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie długoterminową pożyczkę w wysokości 1,340.000 zł. w złocie, w 5 i pół procentowych obligacjach tegoż banku, gwarantowanych przez Skarb Państwa.** Pożyczka ta użyta będzie wyłącznie na spłatę zaciągniętych w M. K. K. O. w Stanisławowie przed 1. kwietnia 1934 r. pożyczek, wraz z narosłymi do dnia 31. grudnia 1936 r. odsetkami. Poza tym **przewidziana jest dalsza pożyczka w kwocie 1,000.000 zł. na pokrycie ewentualnych strat Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie.**

W toku dyskusji nad sprawą zaciągnięcia pożyczki 1,340.000 zł. **uchwalono wyrazić pełne podziękowanie P. Ministrowi skarbu i P. Ministrowi spraw wewnętrznych za szybką i skuteczną pomoc w kierunku pełnego odzyskania płynności i siły finansowej M. K. K. O. w Stanisławowie.**

UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ W STANISŁAWOWIE.

Rada miejska w Stanisławowie uchwaliła drobne poprawki regulaminu sanitarno - porządkowego i statutu opłat cmentarnych oraz postanowiła zaniechać rewindykacji od gmin i osób fizycznych, zobowiązanych do trwałej opieki, zapomóg pieniężnych, wypłacanych przez zarząd miasta mieszkańcom gmin obcych, jak też mieszkańcom miasta Stanisławowa w kwocie nie przekraczającej 10 zł.

Dożywianie dzieci przez policję
powiatu stanisławowskiego.

Policja Państwowa powiatu stanisławowskiego, kontynuując w dalszym ciągu z inicjatywy komendanta wojew. P. P. p. Eugeniusza Konopki i komendanta powiat. p. Czesława Kubarskiego, charytatywną akcję dożywiania dzieci bezrobotnych — uruchomiła kosztem samoopodatkowania się oficerów i szeregowych P. P. nowe trzy kuchnie, a mianowicie: w Komisariacie w Stanisławowie, w której dożywia się 27 dzieci, na Posterunku P. P. w Delejowie — 30 dzieci i na Posterunku P. P. w Uhornikach — 35 dzieci, bez różnicy wyznania.

Ogółem otwartych jest na terenie powiatu 5 kuchni, w których łącznie dożywia się 142 dzieci.

Akcja dożywiania trwać będzie do końca marca br.



Moment rozdawania obiadów dla dzieci biednych, dożywianych przez Policję powiatu stanisławowskiego. Wśród obecnych znajduje się komendant wojewódzki Policji Państwowej p. Eugeniusz Konopka.

Nowy rok
na terenie województw południowo-wschodnich.

Dorocznym zwyczajem całe społeczeństwo Ziem południowo - wschodnich składało życzenia do rąk trzech pp. Wojewodów dla Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Prof. Mościckiego, Marszałka Śmigłego Rydza i Rządu — z okazji Nowego Roku.

We Lwowie.

We **Lwowie, z życzeniami u p. wojewody Beliny Prażmowskiego** zjawili się przedstawiciele duchowieństwa, wszystkich władz i urzędów, całego szeregu instytucyj, organizacyj i związków.

Wicewojewoda p. Tadeusz Chmielewski w imieniu ogółu urzędników administracji i korpusu oficerskiego Policji złożył p. wojewodzie Belinie Prażmowskiemu życzenia noworoczne.

Przez salony pałacu wojewódzkiego przeszli wszyscy konsulowie państw obcych, akredytowani we Lwowie. Następnie składali życzenia wszyscy rektorzy Wyższych Uczelni, kilkudziesięciu szefów władz, urzędów i instytucyj, prezesi organizacyj i związków, przedstawiciele sfer gospodarczych i oświatowych. Przybyli również posłowie ukraińscy, składając życzenia jako przedstawiciele prezydium UNDa.

Wreszcie złożyli życzenia p. Wojewodzie przedstawiciele prasy lwowskiej: imieniem Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich Ziem południowo-wschodnich red. dr. Zdzisław Stahl, im. P. A. T. red. Kozłowski, im. „Dziennika Polskiego" red. Hrabyk, im. Agencji WSCHÓD red. Zachariasiewicz, im. „Gońca Wieczornego" red. Halber, im. „Gazety Lwowskiej" red. Waryński i i.

Prezydent m. Lwowa dr. Ostrowski przyjmował również życzenia noworoczne, które składali liczni przedstawiciele władz i społeczeństwa lwowskiego.

U księży arcybiskupów dr. Twardowskiego i Teodorowicza składali również życzenia przedstawiciele społeczeństwa lwowskiego.

W Stanisławowie.

W dniu Nowego Roku na ręce p. wojewody stanisławowskiego, generała **Stefana Pasławskiego,** złożyli życzenia dla Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Prof. Mościckiego, Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza i Rządu — reprezentanci duchowieństwa, wojska, władz i urzędów, organizacyj społecznych, kulturalnych i gospodarczych wszystkich narodowości.

P. Wojewoda Pasławski wysłał do Warszawy następujące depesze:

Pan Prezydent Rzeczpospolitej dr. Ignacy Mościcki

Warszawa — Zamek.

Ludność województwa stanisławowskiego składa Panu Prezydentowi Rzeczpospolitej życzenia szczęśliwego Nowego Roku z wyrazami najgłębszej czci, przywiązania i hołdu.

Wojewoda stanisławowski Stefan Pasławski, generał brygady.

Pan Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz

Warszawa.

W dniu dzisiejszym złożyli na moje ręce życzenia noworoczne przedstawiciele duchowieństwa, wojska, władz i urzędów oraz reprezentanci stowarzyszeń i organizacyj wszystkich narodowości. Meldując o tym, mam zaszczyt złożyć Panu Marszałkowi wyrazy głębokiej czci i hołdu oraz życzenia urzeczywistnienia wszelkich zamierzeń, zdążających do utrwalenia potęgi Rzeczpospolitej.

Wojewoda stanisławowski Stefan Pasławski, generał brygady.

Pan Generał Sławoj Składkowski, Prezes Rady Ministrów,

Warszawa.

Złożone mi w dniu dzisiejszym przez władze oraz organizacje społeczne wszystkich narodowości życzenia, mam zaszczyt przedłożyć Panu Premierowi wraz z zapewnieniem posłuszeństwa Rządowi Rzeczpospolitej.

Wojewoda stanisławowski Stefan Pasławski, generał brygady.

W Tarnopolu.

P. wojewoda tarnopolski **dr. Alfred Biłyk** przyjmował w salonach recepcyjnych Urzędu Wojewódzkiego liczne delegacje, które składały życzenia noworoczne.

P. wojewoda dr. Biłyk przyjął życzenia dla Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Prof. Mościckiego, Marszałka Śmigłego Rydza, Premiera generała Składkowskiego i Rządu od reprezentantów duchowieństwa, wojska, władz i urzędów, od licznych organizacyj społecznych, kulturalnych i gospodarczych.

Przypominamy!

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA ROK 1937.

Załączamy czeki, wolne od opłaty pocztowej.

Ostateczny termin weryfikacyjno - rejestracyjny
uczestników obrony Lwowa.

Rada Zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 postanowiła przeprowadzić jeszcze dodatkowo rejestrację i weryfikację uczestników Obrony Lwowa z okresu 1—22 listopada 1918 (wyłącznie), w ostatecznym terminie od 1—27 lutego 1937, ażeby osobom, które brały udział w walce o Lwów we Lwowie w tym czasie, a nie zgłosiły się do rejestracji i weryfikacji w okresie od 1935 — 30 czerwca 1936, umożliwić zweryfikowanie swego udziału w Obronie Lwowa w odpowiedniej odcinkowej komisji weryfikacyjnej i zarejestrowanie się w Związku.

Weryfikacji i rejestracji podlegają również uczestnicy pierwszej odsieczy dla Lwowa, którzy przybyli do Lwowa w Grupie ppłk. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego w dniu 20 listopada i brali udział w akcji oswobodzenia Lwowa w dniu 21 listopada 1918.

Po zakończeniu prac weryfikacyjno - rejestracyjnych Związek przystąpi do naukowego opracowania ewidencji uczestników Obrony Lwowa 1—22 listopada 1918 i wyda ją drukiem — dla potrzeb ogólnych.

Rada Zawiadowcza Związku ostrzega wszystkich uczestników Obrony Lwowa 1—22 listopada 1918, oraz rodziny wszystkich nieżyjących uczestników walk o Lwów w tym czasie, że jest to już ostateczny termin oraz ostateczna weryfikacja i rejestracja.

Po wydaniu drukiem ewidencji uczestników Obrony Lwowa 1—22 listopada 1918 r. wszelkie prace weryfikacyjno - rejestracyjne będę zlikwidowane, odcinkowe komisje weryfikacyjne rozwiązane, a zebrany materiał dokumentalny będzie przekazany do Archiwum miasta Lwowa.

Sekretariat Związku we Lwowie, przyjmować będzie zgłoszenia do weryfikacji i rejestracji tyilko w ciągu stycznia i lutego 1937. Ostateczny termin składania zgłoszeń upływa w dniu 27-go lutego 1937 r. o godzinie 8-mej wieczorem.

Było by wielce pożądanym, ażeby osoby, zgłaszające się do weryfikacji i rejestracji, zapoznały się wpierw dokładnie z treścią sprawozdania Komisji Weryfikacyjnej Związku za rok 1935—1936 pomieszczonego w drukowanym sprawozdaniu Związku za rok 1936.

Rada Zawiadowcza Związku apeluje do ogółu uczestników walk o Lwów we Lwowie od 1—22 listopada 1918 o współpracę ze Związkiem w celu ujęcia ewidencją wszystkich rzeczywistych Obrońców Lwowa z tego okresu walk o Lwów, w szczególności **apeluje do wszystkich Obrońców Lwowa i rodzin nieżyjących Obrońców Lwowa o pomoc w zweryfikowaniu i ujęciu ewidencją wszystkich nieżyjących Obrońców Lwowa od 1—22 listopada 1918.**

Kto w tym dodatkowym i ostatecznym terminie weryfikacyjno - ewidencyjnym zaniedba swej sprawy i nie zgłosi się do weryfikacji i rejestracji, względnie nie wyjaśni i nie ustali sprawy swego udziału w Obronie Lwowa 1—22 listopada 1918, ażeby nie budziła żadnych wątpliwości, będzie jego nazwisko pominięte w drukowanej ewidencji uczestników Obrony Lwowa od 1—22 listopada 1918.

Ponieważ prace weryfikacyjne odbywać się będą w odcinkowych komisjach weryfikacyjnych, wszelka osobista interewencja w sprawach weryfikacyjnych w Komisji Weryfikacyjnej Związku będzie — jak dotychczas — bezcelowa, gdyż utrudniała by tylko pracę. Porozumienie się z Komisją Weryfikacyjną Związku odbywać się będzie **tylko i wyłącznie pisemnie.** Także wszelkie osobiste czy pisemne interwencje w sprawach weryfikacyjnych pod adresem Towarzystwa badania historii Obrony Lwowa będą bezcelowe, gdyż Towarzystwo nie jest uprawnione do wydawania zaświadczeń z udziału w Obronie Lwowa.

Arkusze ewidencyjne i wzory życiorysów mogą zainteresowani otrzymać w sekretariacie Związku (Lwów, Rutowskiego 11, II p.) za zwrotem 20 groszy na pokrycie kosztów druku. Sekretariat Związku udziela pisemnych informacyj — po nadesłaniu znaczka pocztowego na odpowiedź.

Sekretarz: **Edward Wyżykowski**

Prezes: **Dr. St. Ostrowski** prezydent m. Lwowa i poseł na Sejm

Policja stryjska
w akcji pomocy zimowej.

Na terenie powiatu stryjskiego policja zorganizowała akcję pomocy zimowej. W roku bieżącym akcja ta została znacznie rozszerzona. Wszyscy oficerowie i szeregowcy P. P. opodatkowali się w wysokości jeden procent od poborów miesięcznych na przeciąg 5 miesięcy. Uzyskano 1.425 zł. jako fundusz na akcję zimową.

Przy wydatnej pomocy pań z „Rodziny Policyjnej" rozpoczęto w połowie grudnia wydawanie stałych obiadów dla 60 dzieci na terenie Skolego. W okresie świąt Bożego Narodzenia zebrano fundusze na pomoc doraźną dla bezrobotnych. W akcji pomocy zimowej **współpracuje wydatnie „Rodzina Policyjna" z komitetem miejskim w Stryju,** wykonując wszystkie czynności, prowadzone przez Sekcję zbiórkowo-rozdzielczą.

Przewodnicząca Koła „Rodziny Policyjnej" p. **Kordysowa,** jako przewodnicząca Wydziału wykonawczego Pow. Komitetu Pomocy dzieciom i młodzieży, zorganizowała dożywianie i „Gwiazdkę" dla dzieci ubogich w powiecie. **Z p. Kordysową współpracują wszystkie posterunki Policji w powiecie oraz żony policjantów.**

Wojewoda Belina Prażmowski z życzeniami
u J. E. Ks. Arcybiskupa Twardowskiego.

P. wojewoda lwowski Belina Prażmowski złożył życzenia noworoczne J. E. Ks. Arcybiskupowi dr. Twardowskiemu. Jak wiadomo Ks. Arcybiskup dr Twardowski przybył w godzinach południowych do p. Wojewody i złożył życzenia dla Pana Prezydenta Rzeczpospolitej i Rządu.

Bezpośrednio po tej wizycie p. wojewoda Belina Prażmowski w towarzystwie: wicewojewody p. Chmielewskiego, starosty grodzkiego p. Porembalskiego wicestarosty p. Kirschnera sekretarza osobistego p. Skubiejskiego udał się do pałacu Ks. Arcybiskupa, aby rewizytować go i złożyć ze swej strony najlepsze życzenia noworoczne.

Sokalskie straże pożarne
z podarunkami dla dzieci.

Z inicjatywy powiatowego Oddziału Związku Straży Pożarnych w Sokalu, postanowiły **niemal wszystkie Ochotnicze Straże Pożarne na terenie powiatu urządzić w swych siedzibach „gwiazdkę" dla biednych dzieci bezrobotnych, by w ten sposób wziąć na siebie cząstkę pracy około pomocy zimowej dla bezrobotnych.**

Dotychczas „gwiazdki" takie odbyły się już w szeregu miejscowościach, gdzie dzieci obdarowano łakociami i licznymi podarkami praktycznymi, jak buciki, sweterki, przybory szkolne i t. p. Obdarowywane są dzieci bez różnicy na narodowość.

„Gwiazdka" odbyła się przy współudziale księży obu obrządków (rzym.-kat. i gr.-kat.) a w niektórych miejscowościach w obecności starosty i prezesa Oddziału Pow. Zw. Str. Poż. R. P., p. W. Kostołowskiego i delegatów Straży.

Cały szereg uroczystości gwiazdkowych, połączonych z rozdawnictwem podarków, odbyło się w okresie zbliżających się świąt Bożego Narodzenia według obrządku gr. kat.

Do akcji tej, prowadzonej przez Ochotnicze Straże Pożarne, całe społeczeństwo odnosi się z wielką sympatią.

Pomoc zimowa
w powiecie mościskim.

Na terenie powiatu mościskiego, Policja Państwowa pod kierownictwem komendanta powiatowego p. Szymańskiego Jana, z dniem 1 grudnia 1936 r. wszczęła szeroką akcję w celu niesienia pomocy bezrobotnym i ich dzieciom — skutkiem czego dzięki sprężystości p. komendanta P. P. i „Rodziny Policyjnej", pp. Rozalii Samkowej i Marii Winczurowej, żon komendantów P.P., **złożono na ręce starosty dr. Eugeniusza Doboszyńskiego, w dniu 31 grudnia 1936 r. kwotę 623 zł. 05 gr., która następnie złożona została na konto Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej w Komunalnej Kasie Oszczędności w Mościskach.**

Nadto wszyscy policjanci opodatkowali się dobrowolnie na przeciąg czasu 5 miesięcy w wysokości 1/2% swych poborów na rzecz bezrobotnych i kwotę tę przesyłają każdego pierwszego miesiąca do Wojewódzkiej Komendy P. P.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Stanisławowie.

Z inicjatywy p. wojewody gen. Pasławskiego podjęte zostały prace Komitetu Budowy Pomnika Marszałka Piłsudskiego w Stanisławowie.

W związku z tym odbyło się pod przewodnictwem prezydenta dr. Strońskiego posiedzenie Komitetu wykonawczego, na którym **zatwierdzono plan budowy pomnika według projektu arch. mjr. Miszewskiego.**

Pomnik ten ma być równocześnie symbolem bohaterskiego czynu Karpackiej Brygady Legionów.

Pomnik zostanie ustawiony na Wałach od ulicy 3-go Maja.

Komitet postanowił zwrócić się do Zarządu Miejskiego z prośbą **o nabycie potrzebnej w tym celu parceli od M. K. K. O.,** oraz odnieść się do Centralnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego **o przyznanie dotacji na cele budowy pomnika w wysokości, jaką miejscowy Komitet odprowadził do Centrali.**

Według obliczeń członków Komitetu, sporządzenie odlewu pomnika i roboty ziemne około jego ustawienia **zostaną w krótkim czasie przeprowadzone, a odsłonięcie nastąpi najpóźniej w lecie bieżącego roku.**

Sprawy gospodarcze powiatu tłumackiego.

Kurs rejonowy w Ottynii.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Tłumaczu zorganizowało i przeprowadziło przy poparciu Wydziału powiatowego i lwowskiej Izby Rolniczej 4-dniowy rejonowy kurs hodowlano weterynaryjny w Ottynii. W kursie wzięli udział hodowcy, zrzeszeni w 8 kołach hodowlanych i kołach kontroli mleczności rejonu Ottynii, w liczbie 62.

Wykłady przeprowadzili pp. instruktorzy lwowskiej Izby Rolniczej inż. A. Kosiba, inż. K. Kopacz, inż. Kerny, insp. Szewczyk i miejscowy lekarz weteryn. p. Mikołaj Deresz. Organizacją kursu zajął się p. A. Proczkowski, agronom powiatowy.

Zainteresowanie na kursie było duże, dowodem czego była rzeczowa dyskusja oraz codzienny przyjazd hodowców na wykłady z miejscowości odległych o 10 km. od Ottynii.

Obecni na kursie przodownicy terenowi rozpoczynają prace w ośrodkach hodowlanych zorganizowanych. Kurs dał możność ustalenia jednolitości prac w dziale hodowlanym.

Raut na T. O. M.

Dnia 9 stycznia br. odbył się w salach Kasyna i Koła literacko - artystycznego Raut wschodnio - małopolskich zjednoczonych Towarzystw Ochrony Dzieci i Młodzieży. Dochód z rautu przeznaczony był na zasilenie wyżej wymienionych, znanych ze swej działalności charytatywnej, Towarzystw, działających przy współudziale Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, Notariatu, Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Sędziowskich, Związku Asesorów i Aplikantów Notarialnych oraz Związku Urzędników Sądowych.

Zaproszenia numerowane podpisali: prezes Sądu Apelacyjnego i prezes T. O. M. Marian Zbrowski oraz Miejski Okręgowy Komitet Obywatelski T. O. M.: Chirowska Maria, Gerstmanowa Helena, Haninczakowa Zofia, Harnasowa Aleksandra, Lepiarzowa Helena, Malicka Emilia, Ojakowa Helena, Polakowa Emilia, Weinertowa Stanisława, Wóycicka Alina, Zbrowska Teresa, Ziarkiewiczowa Emilia, Zubrzycka Stefania, Garska Zofia, dr. Chirowski Józef, dr. Czerwiński Karol, Czownicki Wojciech, dr. Lecowski Tadeusz, Fic Edward, Haninczak Włodzimierz, Madeyski Witold, Malicki Łucjan, Michalewski Michał, Starkiewicz Antoni, dr. Trzos Bolesław, Ziarkiewicz Wincenty.

Zjazd wójtów i sekretarzy gminnych w Tłumaczu.

W Tłumaczu odbył się zjazd wójtów i sekretarzy gminnych, na którym omówiono aktualne zagadnienie budżetowe. Następnie pod kierownictwem starosty powiatowego p. Skłodowskiego i inspektora samorządowego odbyły się trzydniowe ćwiczenia dla sekretarzy i rachmistrzów gminnych na tematy, związane z rachunkowością i budżetami samorządowymi.

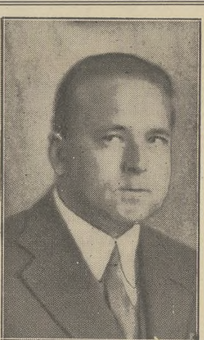
Na akcję zimowej pomocy w województwie lwowskim.

Na akcję zimowej pomocy bezrobotnym na konto Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym we Lwowie wpłynęły między innymi następujące ofiary pieniężne, złożone przez:

Polmin — Drohobycz zł. 14.775.84, jako dwie raty; „Małopolska" zł. 9.839.25, jako pierwsza rata; „Galicja" zł. 7.000.00, jako pierwsza rata; Lesienicka Fabryka Drożdży zł. 4.261.02; „Gazy Ziemne" zł. 3.286, jako dwie raty; Związek Kupców Zbożowych we Lwowie zł. 500; notariusz Józef Wierzbicki w Uhnowie zł. 100; urzędnicy lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych z okazji imienin dyr. inż. Konrada Szuberta zł. 100; Koło T. S. L. im. T. Kościuszki w Lewandówce jako czysty dochód z przedstawienia „Zemsta Cygana" zł. 41.05. Zamiast życzeń świątecznych złożyli: ks. Metropolita hr. Szeptycki zł. 500; Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Lwowie zł. 40; dr. Kazimierz Greger, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 25; inż. Stefan Dażwański, naczelny dyrektor Polminu zł. 25; Marian Zbrowski, prezes Sądu Apelacyjnego, zł. 20.

Lustracja Zarządu miejskiego w Kołomyi.

Wojewoda stanisławowski gen. Pasławski przeprowadził lustrację Zarządu miejskiego w Kołomyi. P. Wojewoda badał na miejscu stosunki gospodarcze i administracyjne miasta.



Wicedyrektor „Lotu" inż. Krzyczkowski, który został ciężko ranny w katastrofie lotniczej na linii Lwów — Warszawa.

Budowa Domu Ludowego w Rejłowie.

Z inicjatywy Kółka Rolniczego w Rejłowie przystąpiono do zorganizowania budowy Domu ludowego. Przed kilku dniami zawiązał się Komitet budowy tego Domu pod opieką starosty stryjskiego p. Karmaty, księdza prałata Cisły, wiceprezydenta m. Stryja p. Reifa. Do komitetu weszli pp. dr. Targowski Tadeusz, Lewicki Zygmunt, Mozołowska Elżbieta, Korlatowicz Michał, Targowska Kazimiera, Szyszowski Antoni, Jamroń Józef, Rachwał Gwidon, Świątoniowski Józef.

Inicjatywa budowy Domu Ludowego została przyjęta z wielkim uznaniem. Osadnicy polscy w nowo utworzonej gromadzie dążą do budowy Domu Polskiego, gdzie skupiona będzie praca społeczna, gospodarcza i kulturalno - oświatowa.

Kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego w Stanisławowie.



Ostatnio w Stanisławowie odbył się kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego. Udział w tym kursie wzięło z powiatu stanisławowskiego 33 uczestników z I, II i III stopniem sprawności rolniczej, z powiatu tłumackiego 16 z I stopniem sprawności rolniczej, z powiatu kołomyjskiego 7 z II stopniem sprawności rolniczej i 1 uczestnik z powiatu rohatyńskiego z II stopniem sprawności rolniczej. Na uroczystym zakończeniu kursu byli obecni: przewodniczący Pow. Kom. dla S. M. W. ks. kan. Marcin Bosak, wicestarosta powiatowy p. Gonek, wykładowcy: inspektor Stacji Ochrony Roślinnej p. Miksiewicz, agronom powiatowy w Tłumaczu p. Proczkowski, agronom powiatowy w Stanisławowie p. Misiewicz i instruktor Przysposobienia Rolniczego p. Szusterkiewicz, których widzimy na powyższym zdjęciu fotograficznym wraz z uczestnikami kursu.

Dziennikarze i publicyści w służbie Kresów Wschodnich.

Walne zebranie Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich Ziem południowo-wschodnich.

We Lwowie odbyło się Walne Zebranie Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo - Wschodnich, zwołane przez tymczasowe prezydium Organizacyjnego Komitetu Zrzeszenia, wobec zalegalizowania organizacji przez władze administracyjne.

Przy licznym udziale członków Walne Zebranie otworzył red. dr. Zdzisław **Stahl,** zarządzając wybór przewodniczącego zebrania.

Jednomyślnie wybrany został przewodniczącym red. Alksander **Medyński,** który, dziękując za wybór, wyraził głęboką radość z powodu powstania zawodowej organizacji dziennikarzy polskich, która daje gwarancję obiektywnej obrony interesów dziennikarstwa na naszych ziemiach. Mówca w wzruszonych słowach oświadczył, że jest szczęśliwy, mogąc po 38 latach nieprzerwanej pracy w dziennikarstwie lwowskim przewodniczyć pierwszemu zgromadzeniu nowej organizacji.

Sekretarzem zebrania wybrany został red. Leon **Daniluk.**

Z kolei odczytano statut Zrzeszenia, zatwierdzony przez władzę, po czym przystąpiono do wyboru władz organizacyjnych.

Na wniosek komisji - matki, w skład której weszli red. dr. Mieczysław Piszczkowski, red. Stanisław Zachariasiewicz i red. Józef Wełeszczuk, wybrano władze Zrzeszenia, w skład których weszli redaktorzy pism lwowskich i prowincjonalnych (Dziennik Polski, Goniec Wieczorny, Agencja Wschód, Głos Gospodyń Wiejskich, Zew Rzeszowa i szereg innych).

Wybrani zostali jednomyślnie: prezesem Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich red. dr. Zdzisław **Stahl,** wiceprezesem red. Stanisław **Zachariasiewicz,** do zarządu zaś redaktorzy: Leon **Daniluk,** dr. Klaudiusz **Hrabyk,** Zygmunt **Halber,** Stanisław **Starzewski** i Helena **Wolska.** W skład komisji rewizyjnej weszli redaktorzy: Marian **Bartoń,** Tadeusz **Ulanowski** i Józef **Wełeszczuk.**

Do Sądu Dziennikarskiego wybrani zostali redaktorzy: Stefan **Mazurkiewicz,** Aleksander **Medyński,** Maria **Orzechowska,** dr. Mieczysław **Piszczkowski** i Henryk **Zbierzchowski.**

Po dokonaniu wyborów przewodniczący red. Al. Medyński, składając życzenia nowoobranemu prezesowi red. dr. Zdzisławowi Stahlowi, oddał mu przewodnictwo.

Po uchwaleniu wysokości wkładek członkowskich i dyskusji na temat programu działalności Zrzeszenia, dr. Zdzisław Stahl wygłosił na zakończenie dłuższe przemówienie, w którym przede wszystkim podziękował nestorowi dziennikarstwa lwowskiego red. Al. Medyńskiemu za jego serdeczne słowa powitania nowej organizacji zawodowej. Mówca stwierdził, że powstanie Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich wynikło wskutek stosunków, jakie zapanowały w Syndykacie Dziennikarzy Lwowskich, który zatracił zasadę obiektywnego traktowania zawodowego charakteru tej organizacji dziennikarskiej. Zrzeszenie nie podejmuje walki z organizacjami zawodowymi dziennikarstwa, a w szczególności z ich centralną organizacją w Warszawie, przeciwnie **Zrzeszenie owiane jest szczerym duchem współdziałania w kierunku uzdrowienia stosunków, jakie na terenie lwowskiego dziennikarstwa istnieją. Zrzeszenie rozwinie intensywną działalność w zakresie zakreślonym w statucie organizacji.**

Dziękując przybyłym za tak liczną frekwencję, prezes dr. Zdzisław Stahl zamknął na tym pierwsze walne zebranie.

Po walnym zebraniu wybrany Zarząd odbył zaraz pierwsze posiedzenie, na którym ukonstytuował się w następujący sposób: wybrani przez Walne Zebranie: prezes red. dr. Zdzisław **Stahl,** wiceprezes red. Stanisław **Zachariasiewicz,** jako sekretarz wybrany został przez Zarząd red. Leon **Daniluk,** jako skarbnik red. Helena **Wolska.**

Lokal sekretariatu Zrzeszenia mieści się przy pl. Akademickim 4, tel. 210-86.

*

Na terenie trzech województw południowo-wschodnich istnieje szereg wydawnictw periodycznych, które na Kresach pełnią zaszczytną i odpowiedzialną służbę informacyjną, głównie w zakresie spraw społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Redaktorzy tych pism rozpoczęli już zgłaszanie akcesu do nowej organizacji dziennikarskiej, reprezentującej sprawy dziennikarskie i publicystyczne na terenie województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Kwestia podniesienia terenu trzech województw południowo wschodnich jest ustawicznie przedmiotem wytężającej pracy wszystkich czynników do tego powołanych. W pracy tej dziennikarze i publicyści, działający na powyższym terenie, mają określone doniosłe zadanie. Należy sądzić, że w najbliższym czasie sprawy społeczne, gospodarcze i kulturalne powyższego terenu uzyskają w służbie prasowej pożądany oddźwięk.

Policja powiatu śniatyńskiego na pomoc zimową.

Z inicjatywy powiatowego komendanta P. P. w Śniatynie funkcjonariusze policyjni opodatkowali się na cele akcji pomocy zimowej. Założono w Śniatynie i Zabłotowie kuchnie, w których otrzymują obiady dzieci w liczbie 50 bez różnicy wyznania i narodowości. Na ten cel opodatkowały się także członkinie „Rodziny Policyjnej", a w czasie otwarcia kuchni, przewodnicząca p. Zofia Stephani, żona komendanta powiatowego, obdzieliła wszystkie dzieci upominkami. Niezależnie od tej akcji Policja śniatyńska zebrała w powiecie na „Gwiazdkę" dla bezrobotnych około 1.000 zł., którą to kwotę przekazano Pow. Obywatelskiemu Komitetowi Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Śniatynie.

„Gwiazdka" dla najbiedniejszej dziatwy w Stanisławowie.

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej w Stanisławowie urządził „Gwiazdkę" dla najuboższej dziatwy, w sali Sokoła II na Górce. W sali **zgromadziły się przy choince dzieci wraz z rodzicami i opiekunami,** oczekując radosnej chwili rozdania upominków gwiazdkowych. Do zebranej dziatwy przemówili p. podinsp. Nowosad, ks. Mazur i p. Migocka, po czym rozdano dzieciom **paczki z odzieżą, łakociami i kołaczami** świątecznymi.

Interesując się działalnością poszczególnych ośrodków opiekuńczych prezydent miasta dr Zdzisław Stroński w towarzystwie dyrektora wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. Pietruskiego zwiedził miejscowe przystanie dla bezdomnych i sierocińce, prowadzone w związku z walką z nędzą i bezrobociem.



Nowy pomnik w Brzeżanach.

Niedawno temu na cmentarzu w Brzeżanach uroczyście poświęcono pomnik ku czci poległych synów tego miasta.

Korytarz nieznany Lidze Narodów między Kołomyją a Zaleszczykami.

Rozważania mieszkańca Ciepłego Podola.

Nie będę daleki od prawdy, twierdząc, że 99 procent podróżnych, turystów, letników itd. nie wie, że, aby się dostać koleją przez Kołomyję do Zaleszczyk, przejeżdżać musi się tuż po opuszczeniu stacji kolejowej Jasieniów Polny na przestrzeni 17-tu klm. do wjazdu na most przed Zaleszczykami — **przez terytorium rumuńskie.** Dopiero, gdy pociąg na chwilkę zatrzyma się na stacji węzłowej Stefanesti, podróżni są zaskoczeni widokiem personelu rumuńskiego. **Oczywiście każdy jest wtedy zaciekawiony tym „cichym korytarzem“,** o istnieniu którego dotychczas nic nie wiedział, a o którym jeszcze mniej wie... Liga Narodów. A warto się nieco zaznajomić z tą sprawą, skoro ruch osobowy na tej najkrótszej linii do Warszawy — zwłaszcza w okresie letnim — ze względu na uzdrowisko Zaleszczyki bardzo poważnie wzrasta. Poza tym odbudowa mostu dla ruchu kołowego mimowoli kieruje nasze zainteresowanie w tą stronę.

Na podstawie ustnych informacyj, zasiągniętych u osób miarodajnych, dowiedziałem się, **że sprawa przyłączenia do Polski skrawka ziemi w północno-zachodniej części Bukowiny, którego tor kolejowy, biegnący od Kołomyi do Zaleszczyk, odcina go od reszty terytorium bukowińskiego, była aktualna jeszcze za czasów ówczesnego ministra śp. Narutowicza.** Pierwsze bowiem kroki w sprawie odstąpienia nam tego skrawka ziemi wraz z torem kolejowym zostały zrobione **w czasie pobytu ś. p. Marszałka Piłsudskiego i ówczesnego ministra ś. p. Narutowicza w Zaleszczykach.** Sprawa ta była już na najlepszej drodze do zrealizowania, ponieważ Rumuni zgodzili się na rekompensatę terytorialną pod Żabiem, kiedy skon ś. p. prezydenta Narutowicza całą akcję przerwał i sprawa poszła w niepamięć, tym bardziej, że **Huculi wysłali delegację do Warszawy z prośbą, by ich pozostawiono przy Polsce, gdyż pod żadnym względem do Rumunii należeć nie chcą.**

Położenie stacji węzłowej Stefanesti jest takie, że w razie przejścia tej linii kolejowej na własność Polski wartość jej ogromnie by wzrosła, podczas gdy w obecnej chwili mógłby tu również dobrze stać zwykły przystanek kolejowy. Obecnie nawet pod względem celnym znaczenie tej stacji jest minimalne.

Czy i kiedy znowu odżyje sprawa przyłączenia wspomnianej linii kolejowej, trudno powiedzieć. **Na razie Polska płaci poważne sumy tak zw. osiowe za przejazd pociągów na tej krótkiej przestrzeni. To jest bodajże jedyna korzyść, jaką rząd rumuński z tej linii ma.**

Poważną natomiast rolę w czasie pertraktacyj o odstąpienie wspomnianej linii kolejowej odgrywała **sprawa cukrowni.** Została ona zbudowana w r. 1912 przez bogatego przemysłowca, żyda Fischera, w najbliższym sąsiedztwie Zaleszczyk, a obecnie jest własnością spółki akcyjnej, w której znaczny **udział miała królowa rumuńska Marja.** Cukrownia ta produkuje rocznie 1800 ton cukru, jest więc **poważnym konsumentem dla plantatorów buraków cukrowych północnych powiatów Bukowiny.** Lecz cukrownia ta, jak wogóle cukrownie Bukowiny, nie jest co rok czynna, ponieważ konsumpcja znacznie spadła. Według ustawy jednak muszą cukrownie conajmniej raz na trzy lata wznowić produkcję cukru, ażeby uniknąć upaństwowienia. Wobec tego i ta sprawa nie może obecnie mieć dla rządu rumuńskiego większego znaczenia. Pozostaje za tym pytanie, jaki byłby los tej fabryki, gdyby się dostała pod kontrolę rządu polskiego? Odpowiedź na to niech dadzą ci, którzy w tej sprawie coś więcej powiedzieć mogą.

Na koniec kilka uwag o ludności. Na terytorium, o którym powyżej mowa, obejmującym zaledwie obszar słabej gminy zbiorowej powiatu zaleszczyckiego, znajdują się cztery wsie i jedna mała osada o 4000 mieszkańców łącznie, pochodzenia ukraińskiego i wyznania prawosławnego. Dzięki temu, że w każdej wsi jest cerkiew, tamtejsi ukraińcy tworzą dość zwartą masę, świadomą swego pochodzenia, wśród której wre praca ruchliwego kleru nad urabianiem nietylko duszy pod względem religijnym.

Powyższe informacje zainteresują niewątpliwie nie tylko samych turystów. Może i dla naszych polityków znajdzie się temat do wielu rozważań i kombinacyj. **Jak dotąd „korytarzowe“ stosunki polsko - rumuńskie stoją na wysokim poziomie przyjaźni i wzajemnego interesu.**

W. J. F.

Postulaty gospodarczo kulturalne powiatu turczańskiego.

Powiat turczański opracował cały **szereg ramowych postulatów dla rozbudowy gospodarczej, przebudowy dróg, pobudzenia ruchu turystycznego oraz postulatów w dziedzinie kulturalno-oświatowej.**

Wśród szeregu projektów, mających specyficzne znaczenie dla powiatu turczańskiego znajdują się:

Budowa trasy elektrycznej wysokiego napięcia od Starego Sambora przez Rozłucz (miejscowość klimatyczna), do Turki n/Str. (miasto powiatowe), następnie do Sianek (druga większa miejscowość klimatyczna na pograniczu). Trasa biegłaby wzdłuż drogi państwowej, oraz w pobliżu linii kolejowej Sambor-Sianki tak, że z linii elektrycznej mogłyby korzystać **zakłady przemysłowe, fabryki, dla których zarówno linia kolejowa jak i droga państwowa są potrzebne.** Nie tylko chodzi o zelektryfikowanie letnisk, ale przede wszystkiem o stworzenie podstaw **dla elektryfikacji powiatu w celu rozwinięcia przemysłu fbrycznego, który mógłby czerpać z taniej siły roboczej, co znów wpłynęłoby na zmniejszenie bezrobocia wśród ludności.**

Sprawa budowy trasy elektrycznej uzależniona jest od decyzji Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Uruchomienie dostatecznych **kredytów na budowę dróg powiatowych i gminnych,** gdyż budżet drogowy powiatu nie wystarcza na konserwację i budowę dróg w tym stopniu, by mogły one nadawać się do ruchu samochodowego i autobusowego. W szczególności wskazanym jest przeprowadzenie dróg turystycznych dla ruchu samochodowego, łączących powiat turczański na zachód z powiatem leskim i na wschód z powiatem drohobyckim, równolegle do granicy Państwa.

Dla pobudzenia ruchu turystycznego wskazanym jest stworzenie w powiecie turczańskim strefy turystycznej, **analogicznie do powiatu stryjskiego, obejmującej najcharakterystyczniejsze partie górskie,** położone na południe od szczytu „Pikuj“.

Uruchamianie zarówno w porze letniej w okresie wakacyjnym, jak i wśród zimy **pociągów turystycznych,** oraz dostosowywanie rozkładu jazdy pociągów normalnych do potrzeb ruchu letniskowego i turystycznego w porozumieniu z miejscowymi czynnikami.

Skutkiem **braku tabuli, względnie ksiąg gruntowych,** zniszczonych w czasie wojny, **wytwarzają się liczne spory i trudności w obrocie nieruchomościami,** a także w otrzymywaniu i rozprowadzaniu kredytów na cele rozbudowy i dla podniesienia rolnictwa. Kilkakrotne memoriały, wnoszone w tej sprawie do kompetentnych czynników, nie zostały dotąd zrealizowane.

Zarząd Okręgu T. S. L. we Lwowie przystąpił do budowy na terenie miasta Turki, na gruncie wydzierżawionym i oddanym już do dyspozycji przez gminę miasta Turki n/Str. — **bursy na pomieszczenie 30 wychowanków z terenu powiatu turczańskiego,** gdzie znajdą pomieszczenie dzieci ubogich rolników z powiatu, mające warunki uczęszczania do gimnazjum, czy też szkoły zawodowej rolniczej, która w przyszłości winna być założona w Turce. Kosztorys na budowę bursy wynosi 40.000 zł., a Zarząd Okręgowy T. S. L. nie może zebrać na ten cel dostatecznych funduszów. **Przyjście z pomocą finansową dla zrealizowania budowy jest rzeczą naglącą i pierwszorzędnego znaczenia.**

Posłowie ziemi białostockiej z życzeniami dla woj. Pasławskiego.

Wojewoda stanisławowski generał Pasławski otrzymał następującą depeszę z terenu Województwa białostockiego: Parlamentarna grupa regionalna województwa białostockiego uchwaliła na posiedzeniu w Warszawie przesłać najlepsze życzenia noworoczne Panu Wojewodzie na dowód pamięci serdecznej i owocnej współpracy, Posłowie: Bołądź, Janowski, Gromada, Jabłoński, Kukliński, Łazarski, Martynowski, Messing. Senatorzy: Bisping, Terlikowski, Ryszka.

Drohobycz dla dzieci.

W Drohobyczu w **obecności prezydenta miasta p. Jarosza i starościny p. Wehrsteinowej,** reprezentantów towarzystw i organizacyj urządzono „Gwiazdkę“ dla ubogich dzieci miasta. Obdarowano pakunkami około 250 dzieci.

Na bezrobotną inteligencję.



Poczta francuska wypuściła serię znaczków pocztowych z wizerunkami: Callota, Berliotza, Pasteura i Victora Hugo. Dochód ze sprzedaży tych znaczków ma na celu pomoc dla bezrobotnej inteligencji.

Z ostatnich dni.

FARTUSZKI ZAMIAST KWIATÓW NA IMIENINY.

Członkinie lwowskiego Oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zamiast kwiatów na imieniny przewodniczącej p. dr. Marii Chelińskiej obdarowały dzieci w przedszkolu „Jagódka“ — prowadzonym przez Związek — fartuszkami na „Gwiazdkę“. Do przedszkola tego uczęszcza najbiedniejsza dziatwa bezrobotnych z baraków miejskich na Persenkówce.

WYSTAWA PRAC GRAFIKÓW WE LWOWIE.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (ul. Dzieduszyckich 1) urządziła wystawę prac grafików francuskich, Związku lwowskich artystów grafików, drzeworytu japońskiego oraz kolekcji prac Anieli Czarnowskiej z Warszawy.

2.000 ZLOTYCH ZAMIAST ŻYCZEŃ NOWOROCZNYCH.

P. K. O. zamiast życzeń noworocznych dla swych klientów przeznaczyła na cele Pomocy Zimowej kwotę 2.000 zł.

LUSTRACJA GOSPODARKI W FUNDACJACH ŻYDOWSKICH.

Władze administracyjne przeprowadzają obecnie w Rzeszowie lustrację wszelkich agend w miejscowych fundacjach żydowskich.

NOWE KOŁO T. S. L. W KUNASZOWIE PO ROHATYNEM.

W Kunaszowie powiatu rohatyńskiego odbyło się zebranie miejscowych Polaków, na którym postanowiono założyć Koło i Czytelnię T. S. L. Akcję organizacyjną prowadzą: wójt Orłowski i rejent dr Rąpała z Bołszowiec.

POPRAWA W STANIE SANITARNYM WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO.

Na terenie województwa tarnopolskiego w czasie od 18 października do 21 listopada 1936 nastąpiła znaczna poprawa w stanie sanitarnym. Zanotowano stosunkowo bardzo małą ilość wypadków duru brzusznego. W powyższym okresie dur plamisty pojawił się tylko w 2 wypadkach, nieco więcej było wypadków płonicy i błonicy. Natomiast w dalszym ciągu w duzych ilościach występywała gruźlica przy dużym procencie śmiertelności. W jednym tylko tygodniu zanotowano 37 wypadków gruźlicy przy 31 śmiertelnych.

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW DO KOLUMBII.

Izba przemysłowo - handlowa we Lwowie zawiadamia, że z dniem 1. stycznia 1937 faktury konsularne i świadectwa pochodzenia na towary, wysyłane do Kolumbii, będą musiały być wystawiane na nowych specjalnych formularzach, dostarczanych przez Konsulat. Faktury na formularzach dawnego typu nie będą więcej przyjmowane.

ZARZĄDZENIE WOJEWODY STANISŁAWOWSKIEGO O UBOJU RYTUALNYM.

Wojewoda stanisławowski generał Pasławski wydał zarządzenie o uboju rytualnym, a to w związku z ogłoszoną niedawno ustawą. Wojewoda stanisławowski wyznaczył do uboju rytualnego na terenie województwa stanisławowskiego rzeźnie w miejscowościach: Dolina, Bolechów, Różniatów, Horodenka, Obertyn, Kałusz, Kołomyja, Gwoździec, Jabłonów, Kosów, Kuty, Żabie, Nadwórna, Delatyn, Sołotwina, Mikuliczyn, Rohatyn, Bursztyn, Bukaczowce, Bołszowce, Śniatyn, Zabłotów, Stanisławów, Halicz, Bohorodczany, Stryj, Skole, Tłumacz, Ottynia, Tyśmienica, Żydaczów, Mikołajów, Rozdół i Żurawno. Wojewoda zezwolił na ubój rytualny w tych rzeźniach w ogólnych pomieszczeniach dla uboju, pod warunkiem, że ubój rytualny nie będzie odbywać się jednocześnie z ubojem zwykłym.

Wojewoda ustalił na okres od 1. stycznia do 1 marca 1937 ilość zwierząt (bydła rogatego, owiec i kóz) do uboju rytualnego w rzeźniach w kilogramach żywej wagi dla miast: Stanisławowa 190.000, Stryja 88.000, Kołomyi 105.000, dla powiatów: dolińskiego 66.000, horodeńskiego 48.000, kałuskiego 30.000, kołomyjskiego 48.000, kosowskiego 30.000, nadwórniańskiego 84.000, rohatyńskiego 60.000, śniatyńskiego 48.000, stanisławowskiego 27.000, stryjskiego 28.000, tłumackiego 42.000 i żydaczowskiego 30.000, celem podziału w sposób zgodny z przepisami między sprzedawców koncesjonowanych.

BUDŻET NA CZYSZCZENIE MIASTA STANISŁAWOWA.

Stanisławów uchwalił budżet Zakładu czyszczenia miasta na rok 1936/37 z kwotą 47.400 zł. po stronie wydatków i dochodów zwyczajnych z kwotą 7.000 zł. po stronie wydatków i dochodów nadzwyczajnych.

SUKCESY PRZEMYSŁU RADIO I ELEKTRO - TECHNICZNEGO.

Sfery gospodarcze stwierdzają wielki rozwój przemysłu radio i elektro - technicznego w Polsce. Produkcja przemysłu elektro-technicznego wzrosła w 1936 roku o 20 procent w porównaniu z rokiem 1935. Jeszcze większe sukcesy odniósł przemysł radio-techniczny, którego produkcja wzrosła prawie dwukrotnie. Rozwój tego przemysłu pozostaje w związku z postępującym rozwojem radiofonii w miastach i na wsi.

GRYPA.

W sferach lekarskich informują, że zasłabnięcia na grypę przybrały w Warszawie charakter nagminny. Cechą znamienną przeważnej ilości zasłabnięć jest brak większej temperatury. Występuje za to z mocą uporczywy kaszel, połączony z katarem. Lekarze zwracają uwagę, że ten na pozór lekki przebieg choroby, połączony jest z niebezpieczeństwami. Brak temperatury powoduje lekceważenie zaziębienia przez chorych, co w następstwie prowadzi do komplikacji. W okresie bieżącym grypa przeziębiona atakuje szczególnie gardło i uszy. Szerzenie się grypy przypisywane jest obecnej pogodzie, nie noszącej żadnych znamion zimy.

Postulat rozbudowy szkolnictwa zawodowego na terenie Małopolski Wschodniej.

Szkolnictwo zawodowe nie jest u nas jeszcze należycie rozbudowane. Polska jest krajem rolniczym, krajem, którego byt i potęga zależne są od celowej i mądrej organizacji rolnictwa.

Potrzeba szerzyć nie tylko ogólne uświadomienie, ale równocześnie wiedzę **praktyczną wśród młodzieży wiejskiej.** Szkół rolniczych typu niższego i średniego mamy w Polsce za mało, a w Małopolsce po stokroć mało. A takich szkół, a uniwersytetów ludowych powinno u nas być dużo, bardzo dużo.

Wszelkie poczynania w kierunku podniesienia gospod. wiejskiego i pracy nad młodym pokoleniem wsi, należy witać z radością, a pracowników wspomagać i darzyć sympatią, bo praca odbywa się często w warunkach ciężkich i wymagających **wiele hartu i poświęcenia.**

Pragnę się podzielić z szerszym ogółem czytelników „Wschodu" wiadomościami z życia i pracy **Ludowej Szkoły Rolniczej Żeńskiej w Kałuszu.**

Odbyło się tam zakończenie kursu, połączone z wystawą prac uczenic. Wystawa obejmowała dział szwalni, w którym zwracały powszechną uwagę **bogate hafty ludowe,** zastosowane w bieliźniarstwie i zdobnictwie sukien, dalej dział trykotarstwa z licznymi swetrami, rękawicami, skarpetami i tp. Osobna była wystawa pieczywa od chleba razowego począwszy, do skromnych tortów i ciast świątecznych, oraz przetwory jarzynowo - owocowe. Wystawa ogrodnicza obejmowała piękne okazy warzyw, za których wyprodukowane pierwsze nagrody otrzymały uczennice: **Józefa Jurkiewicz** z Grabicza pow. Tłumacz, **Alma Pauli** z Rypnego pow. Dolina i **Agnieszka Stasyszyn** z Połowiec pow. Czortków. Za konkurs uprawy buraków pastewnych metodą Przysposobienia Rolniczego, nagrody otrzymały: **Bronisława Bączar** z Kałusza, **Maria Kordek** z Jezierzan pow. Buczacz i **Stefania Horodyska** ze Sambora.

Na program zakończenia złożyły się referaty **Anny Capej** z Zielonej pow. Nadwórna pt. **„Jak powinna wyglądać wzorowa zagroda wiejska"** i **Eleonory Nowak** z Tomaszowic pow. Kałusz pt. **„Jak zastosuję wiadomości zdobyte w szkole w pracy społecznej na wsi".** Następnie sekretarka Kółka Koleżeńskiego **Karolina Górawska** z Niżniowa odczytała sprawozdanie z działalności Kółka. Deklamacje wygłosiły: **Janina Potocka** z Karolówki pow. Rohatyn, **Maria Sowa** z Jezierzan i **Alma Pauli** z Rypnego. Chór uczenic odśpiewał bardzo ładnie szereg pieśni. Po deklamacjach i referatach kierowniczka p. **Eleonora Garapich** w gorących słowach pożegnała uczennice, **zachęcając do dalszej i owocnej pracy na terenie własnych gospodarstw i wiosek.** W imieniu uczennic Agnieszka Stasyszyn podziękowała gronu nauczycielskiemu za całoroczną pracę i opiekę nad nimi.

Na zakończeniu obecni byli: starosta **Grodyński,** przedstawiciele licznych urzędów i organizacyj, oraz rodziny uczenic. Kurs ukończyło 21 ucz. w tem 9 z pow. kałuskiego, 4 z pow. tłumackiego, 2 z pow. buczackiego, i po jednej z powiatów doliniańskiego, czortkowskiego, rohatyńskiego, kosowskiego, nadwórniańskiego i samborskiego.

Piotr Adamowski, Bolechów.



Uczestnicy Szkoły Gospodyń Wiejskich w Kałuszu, którzy często urządzają przedstawienia i organizują zespoły śpiewacze, a czasem i miłe zabawy.

Sylwester w Tarnopolu.



Zabawa sylwestrowa Polskiego Białego Krzyża. Na pierwszym planie widoczni: p. wojewoda dr. Biłyk (x) z małżonką (1). Po prawej ręce p. Wojewody pułkownikowa Mozdyniewiczowa, obok p. Wojewodziny pułk. Mozdyniewicz (3).

Ustanowienie Targowiskowych Komisyj Nadzorczych na terenie województwa stanisławowskiego.

Wojewoda stanisławowski ustanowił Targowiskowe Komisje Nadzorcze w Stanisławowie, Stryju i Kałuszu. Wojewoda powołał na przewodniczących i ich zastępców, oraz członków i ich zastępców następujące osoby:

TARGOWISKOWA KOMISJA NADZORCZA W STANISŁAWOWIE.

Przewodniczący: Stanisław Burzyński, właściciel majątku Uhrynów Górny, zamieszkały w Stanisławowie, ul. Słowackiego 26, zastępca przewodniczącego: Wacław Łopecki, przemysłowiec mięsny i eksporter nierogacizny, Stanisławów, ul. Kilińskiego. Członkowie: Mikołaj Szwaluk, rolnik, przedstawiciel Silskiego Hospodara, Stanisławów; Kazimierz Zimmerman, wędliniarz, Stanisławów; Jan Manik, wędliniarz, Stanisławów, ul. Zyblikiewicza; Franciszek Szpilarewicz, przemysłowiec, Łysiec; Adam Ziarkiewicz, miejski lekarz weterynaryjny, Stanisławów. Zastępcy członków: Wojciech Kobylak, rolnik, Uhrynów Dolny; Wiktor Hałat, wędliniarz, Stanisławów-Gołuchowskiego; Piotr Komusiński, wędliniarz, Stanisławów, ul. P. O. W.; Michał Koblański, rolnik, Uhrynów Szlachecki i dr. Franciszek Zając, miejski lekarz weterynaryjny, Stanisławów.

TARGOWISKOWA KOMISJA NADZORCZA W STRYJU.

Przewodniczący: Stanisław Dzierzbicki, em. dyr. szkoły rolniczej, członek zarządu Okręg. Tow. Rolniczego, Stryj, ul. Ruska, zastępca przewodniczącego: Franciszek Fink, członek Okręgowego Tow. Rolniczego, Strzałków, pow. Stryj. Członkowie: Józef Nowak, rolnik, Daszawa; Julian Lohiński, przemysłowiec, Stryj; Józef Szulc, rzeźnik, Stryj; Maksymilian Ślezak, rolnik, Stryj — Nowy Świat; Albin Reif, miejski lekarz weterynaryjny, Stryj. Zastępcy członków: Emil Rupp, dzierżawca majątku rolnego w Monastercu, p. Koniuchów; Michał Pyć, wędliniarz i eksporter bydła, Stryj; Adam Zieliński, rzeźnik, Stryj; Michał Danyłyszyn, rolnik, Lisiatycze i Teodor Derżko, rolnik, Łany ad Stryj.

TARGOWISKOWA KOMISJA NADZORCZA W KAŁUSZU.

Przewodniczący: Zbigniew Fedorowicz, dzierżawca majątku rolnego, Dołpotów, p. Wojniłów, zastępca przewodniczącego: inż. Seweryn Dietze, prezes Okręg. Tow. Roln., Kałusz. Członkowie: Jarosław Rubczak, członek Tow. Silskij Hospodar, Kałusz; Michał Felczyński, wędliniarz, Kałusz; Jan Wirth, wędliniarz, Kałusz; Adam Domaszewski, właściciel majątku rolnego, Seredne, poczta Wojniłów i Józef Łuczniów, Kałusz. Zastępcy członków: Ludwik Nowak, rolnik, Tomaszowce, p. Wojniłów; Aleksander Trompeter, przemysłowiec i eksporter bydła, Kałusz; Jakub Semianyszyn, przemysłowiec, Kałusz; Jan Kuzewicz, rolnik, Nowica, p. Kałusz i Jan Strömich, rolnik, Kałusz.



JAN KLEMENTOWICZ

przemysłowiec i właściciel kopalni „Ederwerker 2" w Borysławiu, reorganizator Ochotniczej Straży Pożarnej i obecny naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Drohobyczu.

Tablice informacyjne nie są reklamą.

Niektóre samorządy gminne uznały tablice informacyjne dla turystów oraz tablice umieszczone na samych schroniskach za szyldy reklamowe i obłożyły zarówno tablice jak i napisy podatkiem.

Obecnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło związkom samorządowym **zwolnić od podatku komunalnego wszystkie szyldy, napisy i plakaty, umieszczone na schroniskach turystycznych, a stwierdzające charakter schronisk, bądź zawierające informacje o szlakach turystycznych.** Władze nadzorcze mają skontrolować czy związki samorządowe wykonały polecenie Ministerstwa.

GIMNAZJUM IM. MARSZAŁKA RYDZA ŚMIGŁEGO W TŁUMACZU.

Na walnym zebraniu Koła Rodzicielskiego przy Państwowym Gimnazjum w Tłumaczu uchwalono nazwać Gimnazjum tłumackie imieniem Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Starosta Schreiber obywatelem honorowym Trembowli.

Rada miejska m. Trembowli uchwaliła jednogłośnie nadać staroście powiatowemu p. Ludwikowi Schreiberowi obywatelstwo honorowe miasta Trembowli.

Uchwała ta odzwierciadla uznanie, jakim się cieszy p. starosta Schreiber u wszystkich sfer mieszkańców Trembowli. **Z inicjatywy lub przy wydatnym poparciu p. Starosty w ciągu sześcioletniego jego pobytu w Trembowli, miasto to zmieniło zasadniczo swój wygląd.**

Budowa wielkiego Stadionu sportowego, Hali strzeleckiej, mostu i ulicy, łączącej dwie dzielnice miasta, sztucznego basenu i kąpieliska, licznych skwerów i zieleńców, usunięcie szpetnych budek i kramów ze śródmieścia — **to zasługi starosty p. Schreibera, dzięki którym zyskał sobie szczerą wdzięczność i sympatię trembowlan.**

Tanie kamienie na drogi.

W powiecie wilejskim na Wileńszczyźnie podjęta została akcja oczyszczania pól z kamieni. W niektórych gminach ludność zebrała po kilka tysięcy metrów sześciennych kamieni, które zużyto na brukowanie ważniejszych dróg kołowych.

Pożyteczność tej akcji, która uwalnia pola od kamieni i równocześnie daje tani materiał do naprawy dróg, stanowi najlepszą jej propagandę wśród chłopów. Za przykładem powiatu wilejskiego idą też inne powiaty, w których ziemie usiane są wielkimi ilościami kamieni, wpływających ujemnie na zasiewy i urodzaje.

100 kontroli sanitarnych w Stanisławowie.

Oddział sanitarny Zarządu miejskiego w Stanisławowie przeprowadził ostatnio na terenie miasta 100 kontroli sanitarnych i żywnościowych. W szczególności skontrolowano 58 sklepów spożywczych, 16 wyszynków, 10 fryzjerni, 5 piekarń, 4 jatki mięsne, 3 mleczarnie i 4 hotele. Za przekroczenia sanitarne ukarano 18 właścicieli przedsiębiorstw doraźnie mandatami karnymi, grzywnami od 1 do 10 zł. Liczne drobne usterki sanitarne polecono usunąć w najkrótszym czasie.

W miejskiej stacji badania mleka i artykułów żywnościowych przeprowadzono badania w grudniu z. r. w 46 wypadkach. Wszystkie próby skonfiskowano z powodu zafałszowania i po przeprowadzeniu badań częściowo zniszczono, częściowo zaś, jako nieszkodliwe dla zdrowia, oddano do dyspozycji zakładów sierocych.

200 dzieci obdarowanych w powiecie stryjskim.

W szeregu gmin powiatu stryjskiego urządzona została staraniem Komitetu Pań „Gwiazdka dla najbiedniejszych dzieci, w czasie której obdarzono około 200 dzieci. Każde dziecko otrzymało jedną paczkę żywnościową, ważącą 3 i pół kilograma, w której znajdowały się artykuły spożywcze. Dary gwiazdkowe wywołały u obdarowanych ubogich dzieci i ich rodzin zrozumiałą radość i uczucie wdzięczności za pamięć.

Dostawa szyn polskich do Iranu.

Jak się dowiadujemy, zawarta została umowa na eksport 20.000 ton szyn kolejowych z Polski do Iranu (nowa nazwa Persji). Oprócz szyn dostarczane będą wymagane akcesoria. Wartość pieniężna tej transakcji szacowana jest na 5,6 milionów złotych.

Szyny polskie przeznaczone są do budowy kolei transirańskiej.

Transakcja z Iranem jest największą transakcją eksportową hutnictwa polskiego, uzyskaną w roku bieżącym. Od r. 1928 jest to pierwsza dostawa szyn polskich na rynek irański.

Dostawa szyn polskich do Iranu wpłynie korzystnie na zatrudnienie hutnictwa i sytuację dewizową. Poza tym transakcja ta przyczyni się do otwarcia regularnej komunikacji okrętowej między Gdynią a Zatoką Perską, ponieważ szyny dostarczane będą drogą morską. Uruchomienie stałej komunikacji na szlaku Gdynia — Zatoka Perska wpłynie korzystnie na rozwój wzajemnych stosunków handlowych między Polską a Iranem.

Drogocenne eksponaty
w Muzeum regionalnym w Zaleszczykach.

Historia i tradycja mówią nam tylko w bardzo małym stopniu o dziejach człowieka, który już od kilkudziesięciu tysięcy lat zamieszkuje naszą ziemię. Liczne znaleziska, wykopaliska i odkrycia pozwalają nam poznać po części kulturę najstarszego człowieka i stwierdzić, że ród ludzki w zaranku swego istnienia też myślał i tworzył.

Muzeum regionalne w Zaleszczykach zawiera szereg ciekawych i drogocennych eksponatów, które dowodzą, że jary Dniestru i jego dopływów mieszczą w sobie resztki najstarszej kultury na ziemiach polskich, pamiętają liczne najazdy w czasach przedhistorycznych i całą męczarnię napadów mongolskich, tatarskich, kozackich i tureckich. Świadczą o tym również liczne stanowiska przedhistoryczne, kurhany, cmentarzyska, gruzy zamków i niezliczone mogiły. Wszystko to pozwala nam wnioskować, że **po ustąpieniu lodowców okolica Zaleszczyk była w zamierzchłych czasach paleolitu siedzibą kultury ludzkiej.** W rozmaitych zakątkach, w loessie i jaskiniach znaleziono narzędzia z krzemienia ciosanego i polerowanego, szczątki ceramiczne oraz przedmioty z rogu i kości. Ponadto znaleziono ślady pracowni młodszego paleolitu na dolnym terasie loessowym **w Żeżawie.** W pobliżu tej miejscowości są w trzech punktach pracownie późnego przemysłu oriniackiego oraz grodziska z czasów wczesno historycznych ze śladami ceramiki malowanej i ceramiki protohistorycznej. Znaną jest również stacja oriniacka w Nowosiółce oraz stanowisko paleotyczne **z Holihrad, Lesiecznik, Zaleszczyk i Kołodróbki.**

W dolnym biegu Seretu leżą po obu stronach stanowiska oriniackie z różnych okresów. W Lesieniczkach wykopano liczne naczynia i wyroby krzemienne z epoki neolitu. Wykopaliska te znajdują się obecnie we Wiedniu. Jedno z najbogatszych stanowisk w Polsce z epoki neolitu odkryto **w Koszyłowcach.** Wyroby ceramiki polichromowanej znaleziono również w samych Zaleszczykach.

Liczne monety z czasów cesarstwa, znalezione tu i ówdzie, świadczą o śladach kultury rzymskiej i o handlu ludu tubylczego z Rzymianami.

Ponieważ pierwotne życie narodów rozwijało się nad rzekami, przeto wiele plemion Celtów, Scytów, Gotów i Germanów musiało przewędrować te obszary, gdyż wędrówki narodów szły wzdłuż rzek. Nie brak za tym pamiątek po nich. **Pamiątką taką jest też wał Trojana na linii Germanówka—Zalesie—Kudryńce nad Zbruczem.**

Przy tej okazji pozwolę sobie wspomnieć, że zdaniem niektórych historyków dzisiejszy **Czerwonogród** (pow. Zaleszczyki) jest jedną z najstarszych osad w Polsce.

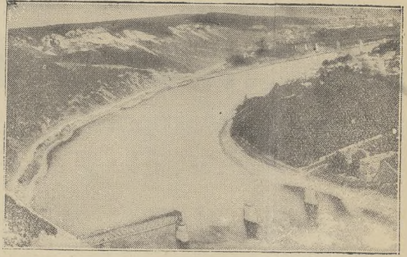
Do dziś dnia istnieją jeszcze u ludu podania i pieśni o Tatarach i Turkach z czasów dokonanych przez nich najazdów. W czasie takich najazdów lud krył się po górach, lasach i pieczarach wraz ze swoim dobytkiem. Stąd liczne znaleziska.

Najazdy, o których powyżej mowa, zostawiły tuż po sobie ślady w pierwiastkach etnicznych, przebijających się w strojach, obyczajach i muzyce ludowej. W tutejszym muzeum oglądać można za tym liczny zbiór różnych strojów ludowych.

Nie od rzeczy też będzie nawiasem wspomnieć, że wyjątkowe warunki klimatyczne nadają faunie i florze okolicy Zaleszczyk piękno południowo-europejskie. To też znajdziemy tu wśród eksponatów rzadki okaz szczurka pszczołojada, najpiękniejszego ptaka południowo-europ., należącego właściwie do fauny tropikalnej. Z ryb możemy zobaczyć czeczugę, która dopływa tu z dolnego Dniestru.

Liczni goście, którzy rok rocznie ze wszystkich stron Polski na letni sezon uzdrowiskowy do Zaleszczyk przybywają, mają za tym okazję poznać **drogocenne pamiątki,** zbieraniem których trudni się miłośnik przyrody tutejszy profesor gimnazjalny Józef **Schwartz.** Dzięki jego staraniom zostało tutejsze muzeum regionalne założone w roku 1928. Spis rzeczy obejmuje już dzisiaj kilka tysięcy pozycyj, nie licząc tych przedmiotów, które zostały wywiezione do innych muzeów. Zaznaczyć trzeba, że wszystkie te nagromadzone eksponaty zostały przez fachowców sprowadzone i uznane za pełnowartościowe zabytki muzealne. Jak więc widzimy, dobra myśl prof. Schwartza założenia muzeum, została szczęśliwie zrealizowana. Istnieje jeszcze projekt założenia i urządzenia archiwum. Jest nadzieja, że ruchliwy profesor i tę myśl zrealizuje.

W. J. F.



Zakręt Dniestru pod Zaleszczykami. Po prawej stronie rzeki będzie urządzona autostrada.

Ziemia śląska
przechodzi w polskie ręce.

Prasa niemiecka w Rzeszy ubolewa, że ziemia na polskim Górnym Śląsku przechodzi z rąk niemieckich w ręce polskie. Na Śląsku rozparcelowano dotychczas 9,800 ha ziemi wartości około 22 milionów złotych, z czego 9,600 ha stanowiło własność niemiecką.

Parcelacją pokierowano w ten sposób, że przeszło 5,000 ha obróconych zostało na powiększenie karłowatych gospodarstw chłopskich a 2,500 ha na utworzenie nowych samodzielnych gospodarstw. Rozparcelowana ziemia przeszła wyłącznie w ręce polskie.

Akcja sfer rolniczych
dla podniesienia powiatu horodeńskiego.

W Horodence odbyło się walne zebranie Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, któremu przewodniczył p. mgr. Ludwik **Theodorowicz,** sekretarzował p. Edward **Laszczak,** lustrator powiatowy i sekretarz O. T. R.

Na zebraniu obecny był również starosta powiatowy p. Leon **Rutkowski,** który w przemówieniu zachęcał do intensywnej pracy, podźwigającej rolnictwo po przebytym kryzysie.

Prezes mgr. **Theodorowicz** w obszernym i treściwym przemówieniu przedstawił sprawy, dotyczące rozwoju powiatu horodeńskiego i **nakreślił dalsze plany, zmierzające do szeregu zdobyczy na terenie i nawiązaniu kontaktu z miejscowymi instytucjami społeczno - oświatowymi.** Prace te rozpoczną się już wkrótce.

Wybrano komisję rewizyjną O. T. R. w składzie: przewodniczący — rejent p. Stanisław Zielonka, członkowie pp. Ludwik Tomkiewicz w Horodence i Jan Bielecki w Jasieniowie Polnym.



Pas ratunkowy.

Kapitan Cornelius Sullivan, strażnik z San Francisco w Ameryce, wymyślił nadzwyczaj oryginalny pas ratunkowy. Podczas pożaru przy pomocy specjalnego zapięcia, przymocowuje się osoby ratowane i spuszcza całkiem bezpiecznie na dół, przy czym oryginalna ta lokomocja nie wymaga pomocy rąk ani nóg. Powyższe nasze zdjęcie fotograficzne przedstawia próbę z powyż opisanym pasem.

Przykład Stanisławowa.

Gorące serca „Samarytanek".

Nie każdemu wiadomo, że przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Stanisławowie istnieje jednostka Żeńskiej Służby Samarytańsko-Pożarniczej.

Zadaniem takich żeńskich jednostek prócz często fachowych obowiązków, jak udzielanie pomocy i ratunku w razie pożaru, czy innych klęsk, obrony przeciw lotniczej, uświadamianie miejscowego społeczeństwa o konieczności i sposobach ochrony przed pożarami i innymi klęskami, jest praca kulturalno-oświatowa i świetlicowa.

Członkinie tych jednostek popularnie nazywają się „Samarytankami".

Mało kto zwraca uwagę na samarytankę w granatowym mundurku z czerwonymi wypustkami i metalowymi emblematami strażackimi.

Za to samarytanka zawsze widzi, gdzie ma nieść pomoc, gdzie jest zziębnięte i zgłodniałe dziecko, gdzie trzeba opatrunek założyć. Żadna z tych rzeczy nie ujdzie jej uwagi.

Największym dziś zagadnieniem jest niewątpliwie: bezrobocie.

To też praca samarytanek w okresie świątecznym rozwijała się pod tymi auspicjami.

I naprawdę serce raduje się, gdy widzi się co tych kilka druhen Samarytanek zdziałało w ujarzmianiu największej dziś w całym świecie — nędzy i bezrobocia.

Efekt tej pracy, to urządzenie kompletnych świąt dla dwóch pozostających bez jakiegokolwiek zaopatrzenia rodzin strażaków ochotników oraz choinki dla najbiedniejszych dzieci ze szkoły powszechnej na „Górce".

Jaką wartość posiada ten piękny czyn, niech powiedzą o tym te roześmiane oczęta dzieci, które w domu nie miały choinki ani ciepła matczynego, lecz tylko brud i nędzę baraków.

Tę miłość rodzicielską znalazły dzieciaki w świetlicy samarytanek, znajdującej się w budynku Miejskiej Straży Pożarnej.

Trzeba było widzieć te roziskrzone oczy dzieci, wpatrujące się w oświetloną choinkę, która mamiła tysiącami blasków małe ku sobie dziecięce dusze, spragnione takiego widoku.

Trzeba było widzieć z jakim smakiem zajadały te biedne dzieci łakocie, powypiekane przez samarytanki, z jaką radością odbierały z rąk Komendantki paczki z owocami i słodyczami.

Trzeba było usłyszeć słowa dziecięcej podzięki, którą złożyła jedna z dziewczynek — Komendantce Samarytanek, od której wyszła inicjatywa urządzenia takiej formy niesienia pomocy.

Trzeba było widzieć ten zapał, z jakim pracowały samarytanki, biegając poza godzinami swojej pracy zawodowej po mieście na zakupy dla dzieci.

Trzeba było to wszystko obserwować, ażeby móc serdecznie przyklasnąć w zrozumieniu tej istotnej pracy w niesieniu pomocy dziś tam, gdzie: bezrobocie — nędza — głód.

Policja powiatu drohobyckiego na pomoc zimową.

W okresie przedświątecznym policja powiatu drohobyckiego uzyskała ze zbiórek ulicznych, poranków kinowych i opodatkowania się funkcjonariuszy policji, blisko 5.000 zł. Zebrane pieniądze przekazano do miejskich komitetów pomocy, a to dla Borysławia 2.500 zł., dla Drohobycza i powiatu również około 2.500 zł.



Zakończenie akcji wykupu tytoniu
na terenie powiatu śniatyńskiego.

Akcja wykupu tytoniu na terenie powiatu śniatyńskiego została ukończoną. Wedle obliczeń Urzędu Wykupu Tytoniu w Zabłotowie, plantacje liści tytoniowych w roku bieżącym założone były w 29 gromadach przez 1813 plantatorów na 288 ha gruntu. Ogólny zbiór tytoniu wynosił 329095 kg. — a kwota uzyskana przez plantatorów za dostarczony tytoń wynosiła 272.793 zł.

Wobec za tym sprzyjających warunków atmosferycznych oraz wobec życzliwego ustosunkowania się kompetentnych czynników, ilość plantatorów liści tytoniowych wzrosła, co przyczynia się do podniesienia dochodowości gospodarstw rolnych.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60**. — Konto P. K. O. **506.356**.
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **60** groszy, na dalszych stronach 40 groszy.
Cała pierwsza strona — **1.000 zł.**, następne strony **620 zł.** Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Nowa Drukarnia Lwowska Lwów, Akademicka 16., tel. 217-98. Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.**